

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 cent., drudzy 30 cent. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują: w Austrii i Niemczech wszystkie agencye anonow; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya p. A d a m a, Rue des St. Peres 84

CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość i Jej Mość Najjaśn. Cesarzowa i Królowa wyjechali z Jej c. i k. Wysokością Najdosłojniejszą Arcyksiężniczką Maryą Wale-ryą dnia 11 b. m. rano z Wiednia do Ischl.

Jego ces. i król. Apostolska Mość ra-zył Najwyższem piśmie odręcznem z dnia 7 czerwca b. r., nadać najmiłościwiej księ-ciu Jerzemu Czartoryskiemu godność tajnego radcy z uwolnieniem od taksy.

Jego ces. i król. Apostolska Mość ra-zył Najwyższem postanowieniem z dnia 7 czerwca b. r., nadać najmiłościwiej: nad-zwyczajnemu posłowi i pełnomocnemu Mi-nistrowi zasłużowemu, Fryderykowi hra-biemu Revertera, order żelaznej korony pierwszej klasy; właścicielowi dóbr ziem-skich, Apolinaremu Jaworskiemu, order żelaznej korony drugiej klasy, burmistrzowi Młodemu Bolesławowi, dr. Karolowi Mat-ko-uz, jako też właścicielowi dóbr, Janowi baronowi Nadherny, order żelaznej ko-rony trzeciej klasy, wszystkim z uwolnie-niem od taksy; a nakoniec profesorowi uni-wersytetu, dr. Leonowi Bilińskiemu, przy-życzył komandorski orderu Franciszka Józefa.

Jego ces. i król. Apostolska Mość ra-zył, Najwyższem postanowieniem z dnia 5 czerwca b. r., posła do Rady państwa, Apo-linarego Jaworskiego, zamianować naj-miłościwiej stałym członkiem trybunału państwowego.

Henryk Spalke, emerytowany starszy inżynier c. k. uprzyw. kolei Karola Ludwika, mianowany reskryptem wysokiego c. k. Mi-nisterstwa spraw wewnętrznych z dnia 18 marca 1887 r., l. 17.128/ex 1886 autoryzo-

wanym cywilnym inżynierem budowy, z sie-dzibą urzędową we Lwowie, złożył dnia 8 b. m. przepisana przysięgę.

Co się podaje do powszechnej wiado-mości.

Z Prezydium c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie, 10 czerwca 1887.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 13 czerwca.

Dotychczas nie ma zgoła żadnych na to pozytywnych danych, jakoby ostatni okólnik Wys. Porty skierował istotnie kwestyę bułgarską na drogę stanowczego jej załatwienia. Kwestya ta zresztą przestała być nagłą i pie-kącą dla gabinetów, a przynajmniej nie jest ani w przybliżeniu taką, jaką była przed kilkoma miesiącami. Wówczas opinia publiczna spoglądała z najwyższem zaniepokojeniem na Bułgaryę, i była niemal pewną, iż stan rzeczy, jaki się tam wytworzył, skutkiem zaimprovizowania nowej for-my rządowej nie da się utrzymać kilku tygodni, i że katastrofa będzie ostatecznie nieuniknioną. Pesymizm taki był poniekąd usprawiedliwiony, albowiem dzieje Bułgaryi po ustąpieniu księcia Aleksandra Battenberga były jednym pasmem wstrząśnień wewnętrznych, gwałtownego ścierania się stronnictw, rokoszów wojskowych i różnego rodzaju zamieszek, które kazały się gotować każdej chwili na nie dające się na razie obliczyć ewen-tualności. Od pewnego jednak czasu sytuacya przybrała jaśniejszy koloryt, a o ile się zdaje, stosunki w Księ-stwie są obecnie takie, że nietylko nie ma obawy silniejszych wstrzą-śnień, lecz że można liczyć na spo-kojne skonsolidowanie obecnego sta-nu rzeczy, który przebył kilkakrotnie

z pomyslnym skutkiem ciężkie próby i złożył dowody żywotności. Wobec tego gabinety wielkich Mocarstw nie widziały bynajmniej potrzeby przy-stępować na podstawie wzmiankowa-nego okólnika Wys. Porty do zaini-cyowania jakiegobądź akcyi w sprawie bułgarskiej, i ograniczyły się w swych odpowiedziach na zaznaczeniu, iż bez-pośrednie porozumienie się między Konstantynopolem i Petersburgiem jest najważniejszym przedwstępny-m warunkiem załatwienia poruszanej kwestyi. Ponieważ zaś gabinet ros-syjski oświadczył, iż dopóki obecna regencya w Sofii będzie u steru, rząd carski nie opuści przestrzeganej od pewnego czasu rezerwy, i nie przy-łoży ręki do rozwikłania problemu bułgarskiego, Wys. Porta zaś, pozostając pod wpływem angielskim, zda-je się być daleką od tego, aby wy-wierać jakąbądź presyę w Sofii, więc okólnik nie zmienił w niczem chwi-łowej sytuacji.

Według informacji, pochodzących ze źródła kompetentnych, na razie nie zanoszą się bynajmniej na zmianę sta-nowiska dyplomacyi europejskiej w obec sprawy bułgarskiej. Mocarstwa, z wyjątkiem Rosyi, żywią po dawnem-u gorące choć tylko platoniczne ży-czenie wytworzenia w Bułgaryi trwa-łego stanu rzeczy; dyplomacya zaś rossyjska trwa przy taktyce negacyi, która zamyka drogę spełnieniu owego życzenia. Natomiast w samej Bułga-ryi, pomimo pomyslnego w ogóle po-łożenia, daje się uczuwać tendencya na rzecz wydeklarowania położenia, co zupełnie jest zrozumiałem; dłuższe bowiem prowizoryum i ciągła niepew-ność zużywają koniecznie największą nawet energię i wywołują w następ-stwie znużenie. W tym stanie rzeczy nie można się dziwić, że w Sofii sta-nęła znowu na porządku dziennym uspona od pewnego czasu kwestya

wyboru księcia, że decydujące tam koła wzięły ponownie pod rozwagę sprawę zwołania zgromadzenia naro-dowego, celem przedłożenia mu tego ważnego przedmiotu, ewentualnie zaś wywołania uchwały co do ustalenia formy rządowej. Dość ogólnem jest przekonanie, iż w razie gdyby na pro-jektowanej sesyi nie dało się załatwić absolutnie kwestyi książęcej, zgroma-dzenie narodowe poweźmie decyzję w duchu wzmocnienia obecnego stanu rzeczy. To drugie zaś załatwienie u-ważają powszechnie za prawdopodob-niejsze i w ogóle za nie niekorzystne dla kraju. Wiadomem jest powszechnie, iż obecna regencya w najkrytycz-niejszym okresie, poparta przez masy ludności, umiała utrzymać spokój i porządek w księstwie; że wytworzyła ona wśród bardzo niepomysłnych sto-sunków trwałe względnie stan rzeczy i tem samem dała rękojmię, iż nie powtórzą się zajścia, które mogłyby wywołać nowe w Europie zaniepoko-jenie; że wreszcie spowodowała regu-larną i prawidłową administracyę i jest w tej chwili na drodze uporząd-kowania z pomocą pożyczki, finansów państwowych. Wszystko to zaś uży-cha gabinetom gwarancyi, że chociażby się nie powiodło uporządkować spra-wy tronu bułgarskiego, księstwo to nie stanie się już ogniskiem niebezpiecz-nem dla powszechnego pokoju.

Przygotowania na przyjęcie Najd. Cesarzowicy Rudolfa.

(L.) Wczoraj zebrali się przełożeni i członkowie rozmaitych korporacyi rękodziel-niczych i przemysłowych w celu zastano-wienia się, w jaki sposób mają reprezen-tancyi mieszczaństwa przedstawić się Najdo-słojniejszemu Gościowi, Arcyksięciu Rudol-fowi, podczas Jego pobytu we Lwowie. P. Niemczynowski, przełożony Izby rękodziel-niczej, przedłożył program uroczystości, u-

BŁĘDNE KOŁO

POWIEŚĆ

przez
H A J O T Ę.

VI.

(Ciąg dalszy.)

— Mogłabym panu dać długi spis tych w swoim rodzaju niezrównanych Polonizmów — podjęła Panna Paulina.
— Dziś babka moja rzadko się już z niemi domyśla, jak to był czynny, energiczny i oryginalny umysł. A przecież w swoim czasie należała do najwybitniejszych kobiet w Warszawie, dzięki wielkiej urodzie i dziwaczności w stroju i mowie... Pisała nawet wiersze... Pociąg do pióra jest dziedzicznym w naszej rodzinie.
— Pawełko! — odezwała się nagle babcia.
— Słucham, babciu.
— Weź ztąd nagłowicę tego pana, bo się może masłem powalać.
Zanim Konrad zdążył się połapać z znaczeniem przestrogi, panna Paulina przeniosła posłusznie kapelusze jego w najbezpieczniejsze miejsce.
— Ach! przepraszam! — zawołał młodzieniec, spiesząc ją po niewczasie wy-rzucić. Więc to jest...
— Nagłowica! dokończyła z wielką powagą panienska.
— Czas szybko mijał przy stole. Pan-na Paulina ożywiła się bardzo. Z wielkim

wdziękiem wywiązywała się z roli gosposi, zaprawiając herbatę czarownemi uśmiezkami, a tartinki dowcipem. Jasne świa-tło stołowej, wiszącej lampy korzystniej, niż pasowy motyl w salonie, służyło prze-ślizgnięciu karnacyi jej cery, głębokiemu szafirowi oczu. Ciepła, wiśniowa barwa sukni podnosiła białosć długiej, wygina-jącej się jak u gazeli szyi i ręk, których rękawy, zapewne nie przez oszczędność ledwo zakrywające okrągły łokieć, kaza-ły się w nim domyślać ślicznego dot-ka, rodzono go braciszka tych czterech, co się przy osadzie paluszków umie-ściły.

Przyjemności stołu na krótko tylko wypłoszyły sen z pod czarnych okularów babci, gdzie ten dobroczyńca ludzko-ści tak trwałe znalazł sobie siedlisko. Zdrzemnęła się wnet nad pustą filiżanką i okruciami sucharka, i niemłoda słu-żąca przysłała odprowadzić ją do sypialni, by tam na łóżku mogła się oddać służbie Morfeusza równie gorliwie, jak mu przez cały dzień na fotelu służyła.

Wstała więc, wysoka, majestatycz-na; pocałowała w czoło „Pawełkę“ z gra-cya, przypominającą najświetniejsze czasy menueta; dygnęła Konradowi i zapew-niła go, że dziś bardzo dobrze wygląda, jak gdyby ta uwaga była zrobiona na zasadzie porównawczych spostrzeżeń.

Młodzi ludzie przeszli sami do sa-lonu. — Ogień na kominku wygasł zu-pełnie; płomień lampy, szacący się przez karminowe skrzydła motyla, ginał w wiel-kich cieniach po kątach. — Panna Pel-wiczówna usiadła na szesłagu; Konrad przysunął sobie wygodniejszy od pufa fo-telik.

— Wiem, za czem pan tęskni w tej chwili — odezwała się ona z uśmiechem i wiem, że pan przedmiot swego utęsknie-nia ma na sercu. Widziałam w redakcyi na stole dwie armie papierosów. Niech pan pali, proszę! Mnie dym nie szkodzi.

Poceremoniowawszy się dla formy, Konrad sięgnął wreszcie po papierosni-cę, swą nieodstępną towarzyszkę. Panna Pelwiczówna zerwała gałązkę heliotropu z kwitnącej na japońskim stolczku do-niczki i obracała ją w palcach, przegięta po swojemu. Chwilę milczeli.

— Jak pan sądzisz? — rzekła na-gle — czy moja powieść będzie się po-dobała publiczności?

Konrad doznał takiego wrażenia, jak gdyby go obłano atramentem. Za-pomniał, że ma do czynienia z autorką, przyszłą współpracowniczką „Dnia Dzisiejszego“, a nadewszystko zapomniał, że jest tego pisma zastępczym redaktorem, feljetonistą, generalnym łataczem jego dziur i łowcą jego baków. Z dru-giej strony było to może i dobrze, gdyż wśród tej różowawej, wonnej atmosfery, przy usposabianym do marzeń dymku papierosa i obok tej pięknej, estetycznie zadumanej istoty, kto wie, czy nie był na drodze do zapomnienia o innych je-szcze rzeczach.

— Zajmie ją! — odpowiedział, wy-trzeźwiony raptem, straszając popiół na topazowe, zauralskie także cacko.

— To najważniejsze; nieprawdaż? I muszę się panu przyznać, że mam tę samą ambycyę i co do mojej osoby. Z dwojga wybierając, wolałabym unieszczę-śliwić kogo niż znużyć!

— Toby brzmiało okrutnie — u-śmiechnął się Konrad — gdyby nie oko-liczność łagodząca, że pani w żaden spo-sób tej drugiej alternatywy przypuścić nie możesz... wybór zatem jest czysto idealnym.

Panna Pelwiczówna rzuciła mu z pod spuszczonej rzes badawcze spoj-rzenie.

— Bardzo pochlebnie powiedziane. To znaczy, że według pana nie potrafi-łabym znużyć... nikogo?

— Bezwątpienia, pani.

— A unieszczęśliwić?

— To jest w mocy każdej pięknej i rozumnej kobiety.

— A! znowu komplement... tym razem obosieczny.

— Jak każda prawda.

— Z którejże strony brać taką prawdę, jeżeli z obu kraje?

— Przez środek pani. To najbez-pieczniej.

Umilkli znowu na krótko.

— To, co pani powiedziałaś przed chwilą — ożwał się pierwszy Konrad — przypomniało mi znacznie jaskrawsze wy-rażenie pewnej, bardzo niepospolitej ko-biety, które mi powtarzano. Wiem, że jakiś czas, byłem wtedy bardzo mło-dy, dręczyła mnie niezdrowa cieka-wość poznania tej kobiety.

— Jakież to było wyrażenie?

— Ni mniej ni więcej, tylko takie: Wolałabym zamknąć komuś na wieki u-sta śmiercią, niż mu je raz otworzyć zie-waniem.

Konrad, powtarzając te okrutne sło-wa, patrzył na pannę Paulinę i pomimo różowego półświatła, w jakim siedziała,

chwalony przez specjalną komisję, a po dłuższej dyskusji, w której brali udział pp.: Michalski, Skarbek, Momocki, Sembratowicz, Warchałowski i inni, uchwalono zgromadzenie: a) W poniedziałek, dnia 4 lipca, zbiorą się reprezentanci rękodzieł i przemysłu gremialnie, na Strzelnicy miejskiej, ze swoimi sztandarami i godłami, w strojach świątecznych, o ile możności narodowych. b) Wstęp na Strzelnicę będzie ograniczony i tylko za biletami, wystawionymi na imię i nazwisko. c) Każdy z zaproszonych otrzyma nadto dwa bilety dla członków swojej rodziny. Obliczono, że na Strzelnicę pomieścić się może 3000 osób. d) Obok reprezentantów rękodzieł i przemysłu, zbiorą się gremialnie reprezentanci rozlicznych Stowarzyszeń i Towarzystw, istniejących we Lwowie. e) Na balustradzie zbiorą się dziewczęta w strojach białych; jedna z nich wręczy bukiet Najd. Gościowi. f) Festyn ten, dla odróżnienia festynu, który odbędzie się na górze zamkowej, nosić będzie nazwę: „Festyn obywateli miasta Lwowa”. g) Po odejściu Najd. Gościa, odbędzie się na Strzelnicy zabawa. — Na wniosek p. Flaczyńskiego wyraziło zgromadzenie życzenie, że byłoby rzeczą pożądaną, ażeby poszczególne korporacje rękodzielnicze wystąpiły nietylko ze swoimi sztandarami, ale także z tarczami i buzdycanami, o ile takowe posiadają. W ten sposób możnaby zwrócić uwagę Najd. Gościa, jakie rękodzieła w wiekach poprzednich istniały we Lwowie i wskazać, że każde z tych rękodzieł miało swoją barwę w murze fortecznym, którą w razie potrzeby broniko. Stanowczą uchwałę, czy korporacje mają wystąpić z tarczami i buzdycanami, mają powziąć poszczególne wydziały korporacyjne.

(L) Sekcja informacyjna i zabawowa wybrana przez komitet dziennikarski, obradowała wczoraj pod przewodnictwem dr. Rutowskiego. Uchwalono, że dziennikarze zagraniczni, którzy przybędą do Lwowa na uroczystość podczas pobytu Najdost. Arcyksięcia Rudolfa, a którzy wylegitymują się pismami polecającymi swych redakcyj, zostaną bezpłatnie umieszczeni i otrzymają wszelkie informacje i karty wstępu na wszelkie festyny i zabawy. Poseł p. T. Merunowicz przyrzekł wydać w języku niemieckim *vade mecum*, z którego dziennikarze zagraniczni czerpać mogą informacje co do zakładów, muzeów i t. p. widzenia godnych. Jako odznakę otrzymają dziennikarze pióra, a członkowie komitetu dziennikarskiego otrzymają jako odznakę pióra na kokardach. Wszyscy dziennikarze będą mieli wstęp na wszystkie uroczystości. Dzisiaj po południu odbędzie się dalszy ciąg posiedzenia sekcji, a we środę plenarne posiedzenie komitetu dziennikarskiego. Zamiejscowi dziennikarze otrzymają podczas zwiedzania jarmarku, festynów i t. p. trzech przewodników, a na dworcu kolejowym w chwili przyjazdu Najdost. Gościa, na trybunie dziennikarskiej, równie jak przed pałacem namiestnikowskim, towarzyszyć im będą także przewodnicy.

Prezydium magistratu lwowskiego wydało następującą odezwę:

Centralny komitet miejski dla przyjęcia Jego ces. i król. Wysokości Arcyksięcia Następcy Tronu we Lwowie, ma zaszczyt zawiadomić mieszkańców miasta, że Najd. Cesarzewicz przybędzie do Lwowa w sobotę, dnia 2 lipca br., o godz. w pół do 10 wieczór i uda się z dworca kolei Karola Ludwika ulicą Grodecką, Zygmuntofską, Mickiewicza, Słowackiego, Majerowską, Jagiellońską, Karola Ludwika, przez plac Maryacki, Halicki i Bernardyński do gmachu c. k. Namiestnictwa, gdzie przez czas pobytu we Lwowie zamieszka.

Komitet miejski poczynił już odpowiednie zarządzenia, by ulice i place, tak wyżej wymienione, jak też i inne główne niemieckie gmachy i zakłady miejskie były należycie uporządkowane i przyozdobione.

Z przyjemnością dowiaduje się komitet, że i mieszkańcy miasta czynią znaczne przygotowania do przyozdobienia swych domów, w celu podniesienia tej wielkiej dla naszego grodu uroczystości.

Ażeby Obywatelom zadanie to o ile możności ułatwić, z drugiej zaś strony ile możności utrzymać pewną harmonię w dekorowaniu ulic i przyległych zabudowań prywatnych, otrzymał miejski urząd budowniczy polecenie, ażeby wszystkim zgłaszającym się doń mieszkańcom miasta udzielał wskazówek i informacji co do sposobu przyozdobienia, i na żądanie wskazał architektów, dekoratorów i w ogóle przedsiębiorców, którym te czynności powierzyć można.

Pomiędzy dekoracjami na szczególniejszą zasługują uwagę transparenty z odpowiednimi napisami. Celem uniknięcia możliwej jednostajności pod względem artystycznego wykonania i napisów na transparentach, a głównie w celu utworzenia pod tym względem harmonijnej całości, uprasza komitet miejski pp. Obywateli, którzy domy lub pomieszczenia swe transparenty ozdobić zamierzają, ażeby przed ich urządzeniem złożyli w Prezydium Magistratu szkice transparentu z projektem napisu i do otrzymanych w tym względzie wskazówek ściśle zastosować się zechcieli.

W wykonaniu dalszego programu przyjęcia Najdostojniejszego Następcy Tronu we Lwowie urządzoną będzie wieczorem dnia 2 lipca br. iluminacja budynków wzdłuż ulic, której Najd. Arcyksiężę przejeżdżać będzie zaś dnia 4 lipca b. r. iluminacja całego miasta.

Komitet miejski znając lojalność mieszkańców naszego miasta, uważa za zbyt uczynne wzywać ich do jak najwspanialszego oświetlenia swych domów, zwraca się jednak z szczególniejszą prośbą do pp. kupców i przemysłowców, aby zechcieli oświetlić i przyozdobić swe sklepy i magazyny wzdłuż ulic, które Najdostojniejszy Gość przejeżdżać będzie, pozostawiając je otworem tak długo, dopóki Najdostojniejszy Arcyksiężę nie przybędzie do swego czasowego mieszkania.

Podczas ogólnej iluminacji należy sklepy i magazyny odpowiednio przyozdobić również pozostawić otworem.

Zarazem uwiadamia Komitet miejski, że na cześć Najdostojniejszego Gościa urzą-

dzonym będzie dnia 2 lipca br. (w sobotę) wielki korowód z pochodniami, do którego Komitet wszystkich p. t. Obywateli niniejszem zaprasza.

Zgłoszenia przyjmuje Prezydium Magistratu codziennie w godzinach urzędowych po dzień 30 czerwca br.

W końcu podaje do wiadomości Komitet wszystkich p. t. przedsiębiorców, że na Wysokim Zamku dozwolone jest stawianie ozdobnych trybun, za poprzednim przedłożeniem planów w Prezydium Magistratu.

Z Dąbrowy donoszą nam, iż tamtejsza Rada powiatowa wybrała, celem złożenia hołdu Najdostojn. Cesarzewiczowi, deputację, złożoną z pp. Józefa hr. Męcińskiego, właśc. dóbr; Jana br. Konopki, wł. d.; Sew. Kisielewskiego, właśc. dóbr; ks. H. Otowskiego; ks. L. Kozika, ks. J. Kasprzaka, J. Mermela i Tom. Wilka, włościan z wsi powiatu Dąbrowskiego.

Również Rada powiatowa w Jaśle wysłała w tym samym celu do Tarnowa deputację, złożoną z pp. Stan. Kotarskiego, wł. dóbr; Stan. Przyłęckiego, wł. dóbr; ks. J. Kopystyńskiego, Ap. Przyłęckiego, wł. dóbr; i włościanina Franc. Dubiela.

Rada powiatowa w Podhajcach wybrała deputację, złożoną z pp. Edmunda Lityńskiego, wł. dóbr; Kaz. Zaremby, wł. dóbr; Em. Torosiewicza, wł. dóbr i Edw. br. Hohendorfa, wł. dóbr, która uda się na powitanie Najdost. Cesarzewicza do Krakowa i Lwowa, a później ze stacyi w Monasterzyskach, wspólnie z deputacjami gmin powiatu, złoży hołd Najdostojn. Następcy Tronu.

Rada powiatowa w Brodach wybrała celem powitania Najdost. Gościa u granicy powiatu, w przejeździe ze Złoczowa do Pieniaka, deputację, złożoną z pp. Sali Oktawa, Szczepana Padlewskiego, ks. A. Dawidowicza, El. Rosenthala i P. Martysszuka.

KORESPONDENCYE

Praga czeńska, 11 czerwca.

(xx) Dr. Rieger do członków klubu czeskiego rozesał dziś list, w którym ich wzywa, aby przemawiali przed swymi wyborcami. W odnośnym liście prezes klubu czeskiego zaznacza przede wszystkim niesłuszne i nieprzyzwoite zachowanie się młodoczechów w klubie praskim, którego poufne narady zdradzali gwoi *Narodnim Listom*. Dalej dr. Rieger podnosi nonsens w taktyce Młodoczechów, którzy żądają, aby czem prędzej przywrócone zostały wszystkie dawne prawa korony czeskiej, a jednak równocześnie odstręczają od Czechów szlachtę i duchowieństwo, Polaków i konserwatystów niemieckich, t. j. jedynych możliwych sprzymierzeńców. Wreszcie przypomina, że swego czasu nawet ustępstwa, jakie obiecywał hr. Hohenwart, Młodoczechom wydawały się niedostatecznymi, i kończy uwagę, że nie

można się powodować zasadą: „wszystko, albo nic”, lecz trzeba zbierać ustępstwa potroście. Znosi się więc na kilkadziesiąt zgromadzeń wyborczych, na których posłowie staroczescy bronili będą dotychczasowej polityki klubu czeskiego. Wstępem do tej akcji było zgromadzenie staroczeskie na wyspie Zofii.

Rokowania z stronnictwem niemieckim dotąd się nie rozpoczęły i też prawdopodobnie nie rozpoczną się. Jak powiedziałem, secesya Młodoczechów, tudzież usiłowania ich, dążące do utworzenia osobnego stronnictwa, co na dziś oznacza tylko rozbitcie obozu czeskiego, w kołach niemieckich obudziło pewne nadzieje, że i bez układów z Czechami, rychlej czy później, powrócą do władzy. P. Schmeikal zawsze był dyplomata, i wie, że zasada Talleyranda: „Messieurs, surtout pas trop de sévérité” często okazała się skuteczną. Na teraz więc nie przystanie na rokowania z przywódcami czeskiemi. Czy jednak w swych rachunkach nie omyli się, to inne pytanie.

W sprawie egzaminów niemieckich na wszechniemieckiej, p. Edward Gregor i towarzysze, stawiając w Izbie poselskiej znany wniosek, dopuścili się czynu prostej szarlataneryi, albowiem wiedzieli oni, że klub czeski od kilku tygodni w tej kwestyi zniósł się z hr. Taaffem i dr. Gautschem, i że już znaleziono środek, aby, bez zniesienia odnośnego rozporządzenia, usunąć wszelkie grawamina czeskie. Gdy wiedząc o tych układach, tudzież o korzystnym obrocie, jaki wzięła ta sprawa, stawili swój wniosek, całą akcyę klubu czeskiego narazili na szwank, albowiem rzecz wiadoma, że hrabia Taaffe nie ulega demonstracyom. Cały rezultat wniosku Młodoczechów jest ten, że się zmiana rozporządzenia, dotyczącego egzaminów niemieckich, opóźni. Tak to p. Gregor et comp. zawsze realne interesy podporządkowują swej żądzy, zapewnienia sobie reklamy dziennikarskiej.

Spadkobiercą bardzo znacznego majątku, św. p. hr. Henryka Clam - Martinieja, staje się najstarszy syn brata jego, hrabia Ryszarda, wiceprezesa Izby poselskiej. Sp. hrabia Henryk Clam w swym testamentem zalecił swemu spadkobiercy, młodemu bratemu Henrykowi, aby się zawsze przyznawał do narodu czeskiego. W innym artykule testamentu swego hrabia Clam przeprosza wszystkich przeciwników politycznych, których w walce politycznej mógł obrazić; stanowi to pośmiertne chlubenstwo szlachetnego charakteru nieboszczyka.

Z Warszawy.

(Dzienniki rossyjskie w sprawie nowego ukazu o dnoziemcach. — Pierwsze jego zastosowanie.)

Wszystkie wielkie dzienniki rossyjskie a nawet i *Dniownik Warszawski* oświadczają w osobnych artykułach, iż nowy ukaz, ograniczający prawa nabywania nieruchomości przez cudzoziemców, zwrócony jest prawie jedynie przeciw Niemcom, którzy tak liczbą jak przemysłem i kapitałem swoim zalewają zachodnią część państwa rossyjskiego.

Dniownik Warsz. pisze, „że początkowo ta inwazyja niemiecka nie miała w sobie nic groźnego, ani niebezpiecznego i mogła być tolerowaną a nawet była i popierana przez rząd; wielu rossyjskich mężów stanu pochodziło i pochodzi z napływowego żywiołu niemieckiego. Od pewnego czasu jednakże ten ciągle wzrastający wpływ Niemców staje się niebezpiecznym, przybiera charakter polityczny, tem groźniej, że cisnący się zewsząd osadnicy niemieccy są wysłużonymi żołnierzami, którzy znając najdokładniej graniczne terytoria rossyjskie i mając wszędzie stały punkt oparcia, na przypadek wojny rossyjsko-niemieckiej mogliby się stać groźnym dla Rosyi niebezpieczeństwem. Zadaniem ukazu, rozciągającego się także na handel i przemysł, jest przeto zapobiedz wyzyskiwaniu przez Niemców”.

Daleko ostrzej od tego półurzędowego organu wyraża się reszta prasy rossyjskiej.

Nord. All. Ztg. przytacza streszczenie powyższej zapatrywania *Dniownika* i oświadczywszy, że one i w założeniu i w wnioskach opierają się na fałszywym pomówieniu rzeczy, powiada w końcu, że Niemcy nie mają nic przeciwko temu, aby praca i kapitał niemiecki pozostały w kraju. Berliński organ półurzędowy zapowiada szereg artykułów, mających wyjaśnić fałszywość premis i wniosków *Dniownika Warszawskiego*.

Kurier Warszawski donosi, iż na mocy powyższego ukazu, otrzymali dyrektor znanej warszawskiej fabryki żelaznych wyrobów H. Rau i dyrektor fabryk Scheiblera w Łodzi, H. Herbet, rozkaz opuszczenia granic Rosyi w przeciągu trzech dni. Podobne banicyjne rozkazy otrzymało 6 i 7 b. m.

spozstrzegł dziwną błądź, jaka okryła nagle jej policzki. Szafirowa błyskawica wypadła z jej przymkniętych oczu, usta zdrząły i gałązka heliotropu usunęła się na niedźwiedzią skórę, złamana w nerwowo zaciśniętych palcach.

Młody poeta zdziwił się i chciał już spytać o przyczynę tak wyraźnego wzruszenia, ale pytanie uwięzło mu w gardle. Ogarnął go jakiś przykry, moralny chłód, jakiego się doznaje w sąsiedztwie tajemniczych, bezdennych przepaści. W życiu tej kobiety jest dramat, powiedział sobie.

I niewiadomo zkąd, stanęła mu w tej chwili przed oczyma jego własna żona; ta natura przejrzysta i spokojna, tak przejrzysta, że oko Konrada nie mogło sobie zdać sprawy z jej głębi, ale, widząc na dnie każdą perłę, nie domyślało się jak bardzo sercem zanurzyć się trzeba, żeby ją dostać, i dlatego może lekceważyło łatwy połów.... Teraz porównywał ją z tem zjawiskiem migotliwym, jak powierzchnia jeziora, gdy się po niem cała tęcza promieni słonecznych karbuje, i zdumiał się nad rażącym przeciwieństwem tych dwóch kobiet. Tamta była niby ręką samouczka wyrzeźbiona z białego drzewa, naiwna Madonna, ta przypominała lśniącą, porfirową Izydę z zaklętym w niej niepokojącym urokiem zagadkowego milczenia egipskich posągów.

Tymczasem panna Pelwiczówna wstała i przeszła się parę razy po salonie.

— Dlaczegoś pan tak umilkł? — zagadnęła, zatrzymując się przed Wieryczem, który powstał także.

— Nie chciałem pani przerywać!

— Czego?

— Zamyślenia.

— Bywają zamyślenia, które właśnie przerywać trzeba.

— W takim razie bądź pani tak dobrą i zechciej mnie ostrzedz, jeśli bym się kiedy zamyślił.

— Czy mam rozumieć, że pan się tylko nieprzyjemnie i nie dobrze zamyślasz.

— Być może.

Popatrzyła mu w oczy przeciągle i siadła znowu na szeszlągu; Konrad bezwiednie prawie przysunął bliżej swój fotel... Pierwszy to raz kobieta działała na niego w podobny sposób. Jak każda wykwintna organizacya, potrzebował on silnego duchowego podniecenia, aby się w nim zwysły obudziły. Ale wtedy niebezpiecznie było z nimi igrzać; a tutaj niebezpieczeństwo takiego obudzenia się groziło mu z bliska. Rzecz by można, iż czar granatowego owocu tkwił już w węzle tej pasowej wstążeczki, w szeleście bibułki i heliotropowej woni rękopismu i padł na niego jeszcze w mrocznej ciszy jego gabinetu, kiedy Ania w filcowych pantoflach i perkalowym czepku przyszła prosić go, aby się spać położył.

Ale Konrad nie chciał się do tego przyznać. Wmawiał w siebie, iż to jego zajęcie się piękną, młodą autorką jest czysto literackie, i tego także zrozumieć nie chciał, że wychodzącej z piany morskiej Afrodytye dowierzać nigdy nie można, bo ta boska Andyanena obraca już zalotnie główkę po za siebie i unosi wilgotną jeszcze szatę ruchem ziemskiej Wenera.

Raz przerwana rozmowa nie mogła się już nawiązać. Wkrótce też Konrad wstał, aby odejść.

Panna Paulina pożegnała go tym samym swobodnym uściskiem ręki, którego bezpieczną koleżeńską niweczyło przejmujące wejrzenie, i rzekła:

— Więc do widzenia, w przyszłą niedzielę, nieprawdaż?

Wierycz zawałał się trochę. Stało mu na myśli, że niedzielny wieczór zwykł był poświęcać żonie i dziecku, że Ania może zdziwić się taką zmianą w jego zadowionem życiu; otwierał już nawet usta, żeby dać pięknej pannie coś w rodzaju biblijnej odpowiedzi, jaką zawiedziony Amfitryon usłyszał od jednego ze swoich gości: „mam żonę, a więc nie mogę przyjść”; ale nie uczynił tego.

Powiedział jej natomiast gładki, salonowy frazes, w którym mieściła się i podzięką i obietnica, i objawszy ją jeszcze raz wzrokiem od pysznych skrętów ciemnego warkocza do błyszczącego koniuszka pantofelków, wyszedł.

Ale, gdy się znalazł na pustej, listopadowo pospęnej ulicy, zrzadka mętne punkta latarni poznaczonej, ta sama przestroga, która mu w tamtą stronę towarzyszyła, spotkała go znowu z powrotem i szła za nim już pod postacią wyrzutu, powtarzając mu uparcie: Dlaczegoś jej nie powiedział?... dlaczegoś jej nie powiedział?...

(Ciąg dalszy nastąpi.)

384 rodzin urzędników i robotników fabrycznych w Warszawie, Piotrkowie i Kaliszu.

Z Watykanu.

Z kół watykańskich piszą do *Politische Correspondenz*:
Niktby już dziś nie odważył się zaprzeczać istnienia kwestji rzymskiej, którą do niedawna miano za pogrzebaną na zawsze. Wobec zalewu artykułów dziennikarskich i broszur o układach między Watykanem, można na pewne twierdzić, że wszystkie kół polityczne w Europie zajmują się kwestją uregulowania położenia papieżstwa. Między innymi wniósł się do dyskusji O. Tosti. Pismo atoli jego wystosowane do *Osservatore Romano* nie wywarło wrażenia, ani nie rzuciło nowego światła. Z przeciwnego obozu odezwali się dwaj deputowani pp. Fazzari i Bonghi, przynajmniej potrzebę układu. Bonghi, który do niedawna w parlamencie występował zawsze w duchu bardzo przeciwnym Kościołowi — teraz w swej broszurze przynajmniej, że naród włoski jest na wskroś katolicki i czuje wewnętrzną potrzebę pojednania się z papieżem. Wszelako środki, jakie Bonghi doradza, w żaden sposób nie wydają się być wystarczające. Twierdzi on, że potrzeba zmienić przynajmniej Papieżowi przez ustawę gwarancyjną roczną dotację, której *nota bene* ani Pius IX, ani Leon XIII nie przyjmował, na posiadłości terytorjalne. W ten sposób Papież nie byłby udzielny władcą, ale tylko właścicielem obszernej dóbr. Oczywiście, dzieńki watykańskie uważają, że taki stosunek byłby niewystarczający i nie do przyjęcia, gdyż przynajmniej udzielności Papieża jest *conditio sine qua non*. W innym bowiem razie byłby Papież zawisły od ustaw i praw obcego państwa, które on często z urzędu swego potępiać jest muszony; zależność taka osłabiłaby jego powagę w obec innych państw i ludów. To też jedyną podstawą układów byłoby uznanie samodzielności świeckiej Papieża.

Nominacja kardynała Rampolli, margrabiego del Tindaro, sekretarzem stanu wywołała ogólne zadowolenie. Kardynał używał ogólnej czci i dobrej sławy; jest to prawdziwy gentleman, z głębokim wykształceniem; a nadto jest zręcznym dyplomatem, i na dworach europejskich dobrze widziany. — Papież odznacza kardynała Rampollę objawami sympatii i poważania.

Dziennikarz francuski, Eugeniusz Rendre, ogłasza w *Osservateur Français* sprawozdanie z audyencji u Leona XIII. Piszemy: „Co się tyczy Francji, Papież z niezwykłą energią protestował w mojej obecności przeciw bezsensownym twierdzeniom, jakoby poświęcał interes Francji interesom Niemiec”. „Kocham wasz kraj — rzekł ze wzruszeniem. — Jest to naród poświęcenia i ducha ofiary, pełen szlachetności i przywiązania do Kościoła. Gdyby Opatrzność dozwoliła, radbym Francji oddać wielkie usługi”. Następnie miał Papież dotknąć sprawy rzymskiej i stwierdził niewzruszoną swych praw. „W mowie mojej dałem świadectwo mojemu życzeniu szczeremu i uczciwemu pokorze. Praw papieskich nie poświęcę, ale gdy Włochy uczynią oświadczenia, przynajmniej prawa Stolicy św., gotów jestem do ustępstw”. — Ojciec św. dał wreszcie do zrozumienia, że będzie żądał oddania Rzymu.

Ze sprawozdanie p. Rendre jest autentyczne co do Francji, nieulega wątpliwości, ale nieprawdopodobnym jest, aby zbyt obszernie o kwestji rzymskiej miał się wyrażać.

Układy między rządem angielskim a Watykanem co do stałej reprezentacji dyplomatycznej przy Stolicy św. postępują naprzód i rokuja w bliskiej przyszłości pomyslny rezultat.

Prace około urządzenia wystawy watykańskiej zapowiadają ją świetnie.

KRONIKA

— **Najjaśniejszy Pan** raczył najmilszej udzielić z prywatnej swej skatuli gminie Żuków, w powiecie brzeżańskim, na dokończenie budowy szkoły, zapomogi w kwocie 50 zł.

— **Sprawozdanie poselskie.** Ks. dr. Kopyciński zaprasza swych wyborców okręgu wyborczego z mniejszych posiadłości Tarnów-Pilzno-Dąbrowa do Pilzna, gdzie dnia 27 czerwca b.r. o godz. 2 po południu w sali magistratu złoży sprawozdanie z czynności poselskiej do Rady państwa.

— **Na dochód kolonii wakacyjnych** odbyło się d. 5 bm. przedstawienie amatorskie w Bohrodzanach. Odegrane były przez młodzież amatorską i amatorów dwie komedijki, w języku polskim „Macocho”, a w ruskim „Cyganki”. Publiczność bardzo licznie się zebrała, tak, że dość dłużyła kasynowa

była zapełniona, a i dochód jak na miasteczko był świetny, gdyż mimo bardzo niskich cen wstępu wynosił 51 zł. 60 ct. Po strąceniu wydatków pozostało czystego dochodu 40 zł., z czego połowę 20 zł. za naszym pośrednictwem doręczono komitetowi polskiemu kolonii wakacyjnych; druga zaś połowa dochodu zostanie doręczona komitetowi ruskim takich kolonii.

— **Na kolonię leczniczą w Rymonowie** złożyli dalej pp. Obertyński Zdzisław 5 zł., p. Helena Małachowska 1 zł., Izidora Suchodolska na kolonię 20 zł., a na budowę 50 zł., Kunaszowska 5 zł., najprzew. ks. arcybiskup Isakowicz 5 zł., hr. Artur Gołuchowski 100 zł., Boberski 3 zł., Kisełka Karol 5 zł., Miklasch J. 5 zł., z listy dr. Szyszrowskiego 7 zł., z listy dr. Bobkiewicza 3 zł., Czerny Jan 6 zł., urzędnicy telegrafu 14 zł. 25 ct., z listy dr. Jamrugiewicza 4 zł., z listy p. Michny 7 zł. 50 ct., z dyrekcji gimnazjum w Rzeszowie 7 zł. 50 ct., z listy dra Aleksandra Iskrzyńskiego 35 zł., z listy pani Anieli Borackówny 17 zł., Piotr Wajda 5 zł., Klipnowski 5 zł., poprzednio 191 zł. 67 ct., razem 491 zł. 93 ct.

— **Stan powietrza.** Barometr idzie w górę. — Prognoza na dobę następującą od godziny 12 w południe dnia 13 b. m., według spostrzeżeń stacji c. k. Szkoły politechnicznej: Wiatr o niepewnym kierunku, temperatura się podnosi, stan nieba zmienne, powietrze jeszcze więcej niż miernie wilgotne, dziś opad co najwyżej nieznaczny, jutro pogodnie.

Najniższa temperatura była w nocy z soboty na niedzielę i wynosiła 4-8°C., najwyższa w sobotę i wynosiła 14-0°C.

Stan barometru, zredukowany na poziom morza, był dziś o 9 rano 763-9 mm.

— **Komitet wykonawczy wystawy krajowej** wydał następujące ogłoszenie: „Pod protektoratem Jego ces. i król. Wysokości Nastepey Tronu Areyksiecia Rudolfa odbędzie się Wystawa krajowa rolniczo-przemysłowa, etnograficzna, oraz sztuki polskiej w Krakowie. Wystawa otwarta będzie 1 września 1887 i trwać będzie przez cały wrzesień. Zgłoszenia należy nadsyłać do komitetu Wystawy w Krakowie, tudzież do filij tegoż komitetu we Lwowie i Białej, niemniej do delegatów i towarzystw okrogowych rolniczych, gdzie można otrzymać blankiety na deklaracje. Wystawa będzie rozpoczęła się 1 września i trwać będzie przez pięć dni. Wystawa koni rozpocznie się 23 września i trwać będzie przez pięć dni. Z wystawą koni połączony będzie jarmark rolny na konie, kołecyonowany przez wysokie ces. król. Namiestnictwo Wystawa owiec, trzody i królików trwać będzie od 10. września przez dni pięć. Wystawa drobiu trwać będzie przez cały wrzesień. Z Wystawą będzie połączona loterya. Połowa dochodu z losów użyta będzie na zakupno fantów ze wszystkich grup Wystawy. Los kosztuje 40 ct. Od przedmiotów na Wystawę wystawnych opłacać będą wystawcy połowę ceny kolejowej; również tylko połowę ceny opłacać wystawcy od biletów osobowych. Przedmioty zagraniczne, przeznaczone na Wystawę, wolne są od cła”.

— **Różowe Domino.** Pod tym tytułem ukazał się w mieście naszym pierwszy numer ilustrowanego pisma humorystycznego.

— **Samobójstwo.** Wczoraj wieczór starszy strażnik miejski z rogatki Stryjskiej znalazł w pobliskim lasku skostniałe już zwłoki nieznanego mężczyzny, który powiesił się na drzewie, na sznurku, dość nisko do gałęzi uwiązany. Odciał bezzwłocznie wisielca, a przekonawszy się, iż wszelki ratunek był niemożliwy, zawiadomił o tym wypadku policyę, która zarządziła przeniesienie zwłok do kostnicy głównego szpitala. Samobójca liczył około 50 lat i należał prawdopodobnie do klasy rzemieślniczej. Znalezione w jego kieszeniach 3 centy.

— **Wypadki.** Jakób Baraniec, syn lokaja, półtrzecia roku liczący, wczoraj rano, w chwili, kiedy ojciec jego w przyległych pokojach swego służbodawcy był zajęty, wspiął się po krzesło na przymurek okna i otworzywszy sobie okienko, spadł z pierwszego piętra na chodnik ulicy Sobieskiego, przyzem zranił się w główkę tak mocno, że zachodzi obawa o jego życie. — Właściciel dorożki, Senz, ujeżdżając wczoraj po południu ze swym woźnicą konia, przed kilku dniami kupionego, odniósł przy tej sposobności ciężkie obrażenie ciała, gdyż koń, spłoszwszy się, przewrócił karetkę na skrajcu z ulicy Janowskiej ku ulicy Gródeckiej. Senza odstawił do szpitala, gdyż złamał sobie kilka żeber, jego woźnica zaś odniósł tylko lekkie skaleczenie jednej ręki. — Podczas procesyjnego obchodu Bożego Ciała przy kościele św. Anny, w chwili, gdy procesja na ulicy Janowskiej postępowiała do drugiego ołtarza, wjechał woźnica Hryńko Melnik z Janowa jedynokonnym wozem, na którym wiozł trzy beczki miodu i pasażera izraelskiego, na publiczność, postępującą za celebrantem, a nie mogąc spłoszonego konia powstrzymać, potrącił sześć osób, z których zarobnica Katarzyna Zaznła odniosła tak ciężkie obrażenie w głowę i piersi, że musiano ją odwieźć do szpitala. Między pokaleczonymi znajduje się także dwójka dziewczątek, które celebrantowi stały kwiaty na drodze. Ten ostatni, równie jak asystujący mu duchowni, ocalili się z trudnością przed

bezpośrednim najechaniem. Winowajcę oddano do sądu.

— **Karygodna swawola.** Józef Stępkowski i Kazimierz Klocko, pomocnicy w fabryce stolarskiej braci Wezelaków, powracając z próżnym ręcznym wózkiem do domu, wsiedli nań i zjeżdżali własnym wózkiem rozpedem z pochyłości ul. Gródeckiej, przyzem najechawszy nadjeżdżający wóz tramwajowy uszkodzili takowy. Nadto Stępkowski, spadłszy z wózka, odniósł tak ciężkie skaleczenie w nogę, że musiano go odwieźć do szpitala. Wyrządzoną towarzystwu tramwajowemu szkodę w kwocie 7 zł. zapłacił służbodawca tych chłopców bez zwłocznie, a toż zarobku swawolników, przeciw którym wdrożono także i postępowanie karne.

— **W Akademii umiejętności** odbyło się d. 2 czerwca posiedzenie komisji historycznej, na którym prof. M. Sokołowski, przedkładając nadesłane za jego pośrednictwem wydawnictwa Instytutu archeologicznego w Petersburgu, omawiał dzieje i znaczenie tego instytutu i zwracał uwagę na wydane przez niego ważniejsze prace, nierazko odnoszące się także do ziem dawnej Polski, jak prof. Stasowa rozprawa o cerkwiach zachodnio-ruskich, w tańcho wy napisana sposobem, a na starych rycinach się opierająca lub rozprawa o lirnikach ukraińskich. Komisja uchwaliła wyrazić podziękowanie Instytutowi za nadesłane Akademii tego pięknego i bogato ilustrowanego wydawnictwa. Przewodniczący prof. Łuszczkiewicz dokładając do komuunikatów komisji zestawienie przez siebie z różnych dzieł sztuki (rzeźb, rycin, haftów z XVI w.) widoki ws. óczesne Skalki, stanowiące zwykle tło do sceny męczeństwa św. Stanisława, odtworzył na ich podstawie dawną postać tego kościoła, który zupełnie inny niż dzisiaj typ przedstawiał, był wprost przeciwny, bo ołtarzem ku wschodowi zwrócony i wyraźnie powstaje w owym czasie z przebudowy trzech kościołów. — P. Lepszyn zdał sprawę z dzieła Fr. Crulla, *Das Amt der Goldschmiede zu Wismar* (Wismar 1887) na archiwalnych badaniach opartego, a mającego mieć niejakić znaczenie dla historii złotnictwa w Polsce. Zdaje się, jakoby w Wismarze szukać trzeba dalszych dziejów rodziny złotników krakowskich Jostów. 1506 roku zapisany jest w Krakowie Jost, złotnik, a 1508 roku syn jego Jan Jost; później nazwisko to znika tutaj, a za to 1557 roku pojawia się w Wismarze Heinrich Jost, który mógłby być synem Jana krakowskiego. Następnie zastanowiono się w dłuższej dyskusji w której udział brali pp. Sokołowski, ks. Pawliński, Łuszczkiewicz, Piekosiński, Tomkowicz, nad budżetem komisji na rok przyszły, który musiałby kilkakrotnie przewyższać dotychczasową dotację na to, aby komisja mogła spełnić najpilniejsze zadania. — Czekają w takich całe zbiory materiałów do historii badawnictwa romańskiego w Polsce, zgromadzone przez p. Łuszczkiewicza; potrzeba zbadać dokładnie Galicyę pod względem zabytków sztuki; potrzeba robić wyliczki w okolicy dalszej, gdzie najważniejsze zabytki narażone bywają na systematyczne niszczenie, mające na celu zatarcie śladów cywilizacji polskiej. Potrzeba zinventaryzować na początek zabytki sztuki w Krakowie i t. d. — Na wniosek pana Sokołowskiego postanowiono niebawem zwołać osobne nadzwyczajne posiedzenie dla ułożenia programu wycieczek, w celach komisji przez lat) przedsiębrać się mających.

— **Ślub.** Dzienniki paryskie donoszą: Dnia 8 b. m. odbył się ślub cywilny a dnia następnego w kapli i nunciatury ślub kościelny księcia Jana Radziwiłła z hrabianką Maryą Mostowską. Świadkami pana młodego byli: książę Antoni Radziwiłł i książę de Ligne; panny młodej: wuj jej, baron Mohrenheim, ambasador rosyjski i jej krewny ks. Ferdynand Radziwiłł. Wieczorem dnia weselnego odbyła się wielka recepcja u księcia Dominika Radziwiłła; słynna śpiewaczka Marya Van Zanet śpiewała na tym wieczorze.

— **Chrzest w rodzinie hr. Zamojskich.** W Warszawie, d. 10 bm. w południe, odbył się w kościele św. Krz. za obrzęd chrztu córki Andrzeja hr. Zamojskiego i jego małżonki Karoliny z ks. de Bourbon hr. Trapani. Obrzęd chrztu dopełnił JE. ks. arcybiskup Wincenty Popiel w otoczeniu liczego duchowieństwa Dziecięciu na chrzcie św. dano imiona Marya Józefa. Rodzicami chrzestnymi byli: ostatni król i królowa neapolitańscy (król Franciszek jest bratem stryjczym hr. Andrzeja Zamojskiej), w zastępstwie których podawali dziecię do chrztu dziadkowie: Stanisław i Róża z Potockich hr. Zamojscy. W orszaku znajdowali się między innymi przedstawiciele rodzin: Lubomirskich, Zamojskich, Radziwiłłów, Potockich, Czackich, Czartwertyńskich, Krasieńskich, Wielopolskich, Platerów i Popielów.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Potutorach, w Brzeżańskim, dzierżawca dóbr, Wiktor Lubicz Brzozowski, żołnierz wojsk polskich z r. 1831, w 78 roku życia; w Londynie znakomity uosony angielski Baynes, wydawca dzieła „Encyclopedia Britannica”; w Gdańsku Karol Roepel, radca sprawiedliwości i adwokat, rodzony brat znakomitego historyka, przeżywszy lat 80.

— **Niebezpieczeństwo** powodzi na Węgrzech, według ostatnich depeesz, zmniejszyło

się od wczoraj. Wody Cisy spadły o 36 cm. Mako i Vasarhely uważają można jako ocalone.

— **Na wyścigach konnych w Warszawie** d. 9 bm., w biegu pierwszym nagroda „czerwowa“ 200 rub., zwyciężył „Brazak“ p. J. Dobrogosta, bijąc „Hermitage“ p. W. Mysyrowicza, w biegu drugim (nagrada dla „Oaks“ 1000 rub.) zwyciężył koń „Provence“ p. L. Grabowskiego, bijąc „Mire“ p. L. Kronenberga „Marchioness“ ze stadniny rządowej w Janowie, „Brunetto“ p. J. Dobrogosta i „Bettine“ p. W. Mysyrowicza; w trzecim biegu (nagrada „Mokotowska“ 500 rub.), zwyciężyła „Markiza“ p. L. Kronenberga, bijąc „Lady Aleksandru“ p. J. Dobrogosta; w czwartym biegu (nagrada „dodatkowa“ 200 rub.) zwyciężył „Gildersbek“ p. K. Krumpla, bijąc „Palmerstona“, p. W. Mysyrowicza, „Kitchen Maid“, pp. A. Wołowskiego i E. Reszkego, „Pana Tadeusza“ p. J. Komierowskiego i „Vermonth“ p. W. Curikowa. W piątym ostatnim wyścigu z 12tu przeszkodami (nagrada „Horodna“ 800 rubli), zwyciężyła „Mandana“ p. L. Grabowskiego, bijąc „Oriona“ p. J. Niłowa i „Chatertona“ p. W. Curikowa.

— **Zakład naukowy.** Profesor Falb, złowróżny prorok przewrotów atmosferycznych, przegrał obecnie znaczny zakład. Znakomity geolog założył się z p. Denza, dyrektorem obserwatorium w Moncalieri, o 30.000 fr., że d. 29 maja br. Liguria dotknięta zostanie ponownie trzęsieniem ziemi. Tymczasem, jak wiadomo, 29 maja minął spokojnie, zapowiedziana katastrofa nie nastąpiła, a pan Denza, uradowany, postanowił za wygrane 30.000 kupić nowe instrumenta do swego obserwatorium.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, otwartą jest codziennie od godziny 11 rano do 7 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Z teatru.

(„Małe wybryki“, krotoczwila w 3 aktach Karola Laufsa, spolszczył Franciszek Wysocki).

A to co było? „Małe wybryki“ p. Karola Laufsa. Wyznajemy z pokorą, że o panu Laufsie nie wiemy nic — a gdybyśmy i jego „Wybryków“ byli nigdy nie znali, nie straciłibyśmy z pewnością nie także, nie potrzebowałibyśmy zaś wyrażać zdumienia, że komuś na myśl przyszło „spolszczyć“ utwor podobny. A spolszczono go tak gruntownie, że nawet nazwiska występujących postaci kończą się na *ski* i *wicz*. Mamy tedy kapitalistę Rentowicza i jego żonę Franciszkę i jego córkę Jadwigę i kuzynkę Elizę; mamy młodą i piękną pannę Różę Zadowską, prezentującą się bez mamy i papy, ale nadzwyczajną zącą i przytem bogatą osobą; mamy dalej pana Górskiego, którego afisz literatem nazywa, p. Laufsiowi wiadomo dlaczego; mamy wreszcie bohatera p. Górnickiego, na którego sumieniu ciężą owe „Małe wybryki“, streszczające się w tem, że stracił majątek, robi długi, co gorsza gra w karty, a co najgorzej — przegrywa... Przegrał znaczną sumę i oczywiście szuka pieniędzy, aby zapłacić, a po złote runo nie idzie sam, lecz wyprawia przyjaciela swego półdyotę p. Strumińskiego. Ten pieniądze wprawdzie nie znajduje, spotyka wszakże pannę Różę, dawną narzeczoną Eugeniusza, która dowiedziawszy się o kłopotcie, wierna dawnej miłości, dług karciący płaci. Ale Eugeniuszowi szlachetności nie brak; dowiedziawszy się, że dług jego zapłaciła Róża, z którą zerwał niewiedomo dlaczego, oburza się okrutnie i przysięga na wszystko, że pieniądze jej zwróci. Ale jak? W tem sęk. Ożenić się bogato — jedyny ratunek; myśl tę genialną poddaje mu w pół idyota Strumiński a Eugeniusz, wprowadzając ją od razu w wykonanie, oświadcza się o rękę Jadwigi córki kapitalisty Rentowicza. Rentowiczowie przyjmują jego oświadczenie z uniesieniem, Eugeniusz bowiem ma opinię człowieka bogatego a przytem jest szlachcic, Rentowicz zaś mieszczanie. Z mniejszym uniesieniem przyjmuje go panna, serec jej bowiem należy oddawna do sędziego Ostrowicza, którego wszakże rodzice jej cierpieć nie mogą. Nie ma tu zresztą żadnej o to walki, a kuzynka Eliza przedstawia Jadwidze i Ostrowiczowi, że wszystko dobrze się skończy, potrzeba tylko aby pan sędzia śledził wszystkie wybryki Eugeniusza i w danej chwili wystąpił z denuncjacją, któraby zamierzony związek zerwała a utorowała Ostrowiczowi drogę do ręki ukochanej. Ostrowicz z uniesieniem tę zaszczytną rolę przyjmuje, a tymczasem Eugeniusz zaręcza się z Rentowiczówną, ku wielkiemu zmartwieniu swego burgrabiego, niestęchanego arystokraty, upominającego się z oburzeniem o pokrzywdzone takim mezaliansem prochy przeznaczone Górnickich. W akcie drugim poznajemy nowe osoby i jesteśmy świadkami no-

GOSPODARSTWO I HANDEL

** Targ zbożowy. *) Dnia 13 czerwca 1887 r.

Lwów, pszenica 8-20 do 8-65, żyto 5-20 do 5-75, jęczmień 4- do 7-—, owies 4- do 4-75, groch 4-75 do 7-—, wyka 3-80 do 4-50, rzepak 9- do 9-30, lnianka — do —, konieczyna czerwona 25- do 44-—, konieczyna biała — do —, konieczyna szwedzka 48- do 60-—.

Tarnopol, pszenica 8-10 do 8-60, żyto 5-10 do 5-55, jęczmień browarny — do 6-70, owies 4- do 4-50, groch 4-50 do 7-—, wyka 3-85, do 4-40 rzepak 8-85 do 9-25, lnianka — do —, konieczyna czerwona 22- do 42-—, konieczyna biała 40- do 48-—, konieczyna szwedzka — do —.

Podwoleczyska, pszenica 8- do 8-50 żyto 5-10 do 5-50, jęczmień 4- do 6-70 owies 3-70 do 4-50, groch 4-25 do 6-50, wyka 3-50 do 4-50, rzepak n. 8-80 do 9-10, lnianka — do —, konieczyna czerwona 22- do 40-—, konieczyna biała 37- do 50-—, konieczyna szwedzka — do —.

Jarosław, pszenica 8-45 do 9-—, żyto 5-40 do 5-85, jęczmień 4-25 do 7-25, owies 4-10 do 4-50, groch 4-75 do 7-—, wyka 4- do 4-75, rzepak n. 9- do 9-25, lnianka — do —, konieczyna czerwona 25- do 40-—, konieczyna biała 40- do 55-—, konieczyna szwedzka — do —.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka. Chmiel ed 35- do 60-— zł. za 56 kilo loco Lwów nominalnie.

Nowy chmiel od 25 do 55 zł. za 56 kilo.

Okowita gotowa za 10.000 liter pre. loco Lwów 21 75 do 22 75 zł.

Usposobienie spokojne.

*) Przekrad wzbroniony

* **Kółka rolnicze** Posiedzenie zarządu głównego t. warzystwa Kółek roln. odbędzie się dnia 14 b. m. o godzinie 5 po południu w gmachu im. Ossolińskich, w lokalnościach c. k. t. warzystwa galic. gospodarskiego.

Na porządku dziennym między innymi: Sprawozdanie z czynności i sprawozdanie kasowe zarządu głównego.

Sprawa ubezpieczeń członków Kółek roln. w towarz. wzaj. ubezp. w Krakowie;

Sprawa sklepików chrześcijańskich;

Sprawa walnego zgromadzenia, mającego się odbyć w tym roku w Krakowie, podczas wystawy krajowej.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Państwo i Najd. Arcyksiężniczka Walerya wyjechali przedwczoraj przed południem do Ischl. Najj. Pani i Najd. Arcyksiężniczka zabawią czas dłuższy w Ischl. Jego Ces. Mość zaś powróci do Wiednia d. 20 b. m. Według *Presse*, Monarchini opuści Ischl d. 2 lipca i wyjedzie do Amsterdamu z kądem uda się osobnym parowcem do kąpiel morskich w Cromer w Anglii. Po czterotygodniowym tutaj pobycie uda się Najj. Pani do kąpiel w Kreuth. Najd. Arcyksiężniczka Walerya pozostanie przez całe lato w Ischl.

Najd. Arcyksiężę Albrecht, który w zeszłym roku przybył na inspekcję wojsk do Zagrzebia, wyjechał po dwudniowym tutaj pobycie do Osieku.

Pan Minister wyznań i oświaty, dr. Gautsch, wyjeżdża dzisiaj do Krakowa na uroczystość otwarcia nowego gmachu uniwersyteckiego. P. Minister powróci we środek do Wiednia.

Namiestnik Galicji, p. Filip Zaleski przybył przedwczoraj rano do Wiednia i zamieszkał w hotelu *Erzherzog Karl*.

Z Wiednia donoszą: Wspólny Minister skarbu, p. Kallay, wykończył projekty znacznych reform w administracji Bośni i Hercegowiny. Projekty te będą przedłożone Najj. Panu w lecie i zapewne w części przeprowadzone przed zebraniem się Delegacji wspólnych.

Wiener Ztg. ogłasza dzisiaj nadanie godności tajnego rady ks. Jerzego Czartoryskiego. Małą zwłokę w ogłoszeniu tego Najw. wyszczególnienia przypisują tej okoliczności, iż nadania godności tajnego rady bywają z reguły publikowane równocześnie w austriackim i węgierskim dzienniku urzędowym. Dzienniki, donoszące o ostatniej Najw. wyszczególnieniach, zaznaczają, iż ks. Czartoryski, hr. Reverteira i

p. Jaworski oddali znakomite usługi dziełu ugodowemu, dwaj pierwsi jako prezesi obu parlamentarnych komisji ugodowych, p. Jaworski zaś jako referent komisji ugodowej wybranej przez Izbę niższą; baron Nadherny odznaczył się jako prezes komisji cłowej, dr. Mattusz jako generalny sprawozdawca preliminarza państwowego, wreszcie p. dr. Biliński położył znakomite zasługi w charakterze referenta statutu bankowego.

Według dzienników wiedeńskich, w dniach najbliższych ma być ogłoszonych kilka rozporządzeń, zawierających objaśnienia i instrukcje dla wykonania ustawy komasacyjnej.

Pomiędzy Ministerstwem sprawiedliwości a wyższymi sądami krajowymi we Lwowie, Wiedniu, Pradze i Bernie, mają toczyć się rokowania co do sposobu zatrudnienia w tych wyższych sądach okręgach, więźniów do robót publicznych, jak budowy dróg, regulacji rzek i mostów. Przedewszystkiem władze mają zamiar zatrudnić więźniów przy większych regulacjach rzek w Galicji i Czechach. Podstawę tych rokowań stanowią podobno sprawozdania wyższych sądów krajowych w Gracu i Tryeście, oraz relacje dyrekcji zakładów karnych w Karlu, Capo d'Istria i Lublanie o zesłorocznym użyciu większej liczby więźniów do budowy dróg i regulacji rzek w Karyntyi i to z zupełnie pomyślnym skutkiem.

Niemiecko-liberalni deputowani Szlązka uchwalili zwołać na 17 lipca walne zebranie, celem zaprowadzenia na Szlązku takiej samej organizacji stronnictwa, jaka istnieje w Morawie.

Fremdenblatt zamieszcza następujący komunikat: *Budap. Corr.* donosząc o odnowieniu traktatu handlowego z Niemcami wyraża zdanie, iż rokowanie z rządem rumuńskim w sprawie traktatu handlowego nie mogą być podjęte, zanim pertraktacje co do traktatu z Niemcami wejdą w stadium stanowcze, a totem bardziej, że ze strony rumuńskiej nie ujawnia się bynajmniej tendencja zawarcia z Austro-Węgrami prawidłowych stosunków. Jak się dowiadujemy, zapatrywanie takie jest zupełnie bezpodstawne, albowiem podjęcie rokowań z Rumunią nie jest w żadnym razie zawieszem od postępu pertraktacji z Niemcami. Przypuszczenie, że po stronie rumuńskiej ujawnia się brak ochoty do podjęcia rokowań, jest o tyle niewłaściwym, iż w najbliższym już czasie można spodziewać się nadesłania z Bukaresztu pisemnych propozycji.

W Węgrzech rozpoczyna się w tym tygodniu wybory do sejmu. Dnia 17 b. m. przystąpią do urny wyborcy 34 komitatów i 30 miast. Dalsze terminy wyborcze zostały oznaczone na 18, 19, 20, 21, 22 i 26 b. m.

W Kroacji wybory do sejmu węgierskiego rozpoczęły się przedwczoraj. Ruch wyborczy jest wszędzie bardzo ożywiony.

Z powodu obiegających ostatnimi dniami pogłosek o projektowanym zjeździe trzech Cesarzy, piszą z Berlina do *Pol. Corr.*:

„Jak lat zeszłych o tym czasie, tak i tego roku pojawiają się pogłoski o bliskim zjeździe trzech Cesarzy. O ile można wywnioskować z enuncyacji tutejszych kół decydujących, nie ma żadnych zgoda danych na potwierdzenie powyższych pogłosek. Zresztą, już sam sędziwy wiek cesarza Wilhelma wyklucza wszelkie projekty, obliczone na całe miesiące. Gdyby przyszła do skutku podróż do Ems, wówczas powtórzyłoby się niezawodnie spotkanie z Najj. Cesarzem austriackim. Co się tyczy tegorocznych dyspozycji dworu rosyjskiego, to wiadomem jest tutaj tylko, że istnieje zamiar jjazdu familijnego, cara i carowej, w Kopenhadze. Nie można jednak twierdzić, że z pewnością nie odbędzie się dalsze spotkanie Monarchów; mogłoby ono nastąpić w takim n. p. razie, gdyby car Aleksander w swej podróży miał się zbliżyć do granicy niemieckiej lub przybyć do Niemiec; są to jednak tylko przyrzeczenia, na których poparcie nie ma żadnych pewnych danych i dla tego też byłoby bezużytecznym zajmować się obszerniej tego rodzaju kombinacjami.

Według przedwczorajszego biuletynu, stan zdrowia cesarza Wilhelma polepszył się o tyle, że Monarcha mógł na kilka godzin wstać z łóżka, a nawet zajmować się sprawami publicznymi.

Ostatnia lekarska konsultacja u następcy tronu wydała, jak zapewniają

dzienniki, pomyślny rezultat. Zewezwan lekarze stwierdzili jednomyślnie, że stan patologiczny dostojnego pacjenta polepszył się, jakkolwiek u lewych strun głosowych pokazują się ciągle nowotwory. Niejaki polepszenie przypisują czwartkowej operacji Mackenziego.

Podróż cesarzewicza do Londynu została podobno stanowczo odroczone. Zamiast niego wyjedzie na uroczystość jubileuszową królowej Wiktorii księżę Wilhelm wraz z małżonką.

Parlament niemiecki, który przystąpi dzisiaj do drugiego czytania projektu ustawy, ścieśniającej samorząd Alzacji i Lotaryngii, ma być zamknięty d. 24 b. m. W sprawie przedłożenia podatku od cukru nastąpiło podobno zasadnicze porozumienie między znaczną większością parlamentu a rządem.

Według depezy rzymskiej do *Germanii*, encyklika papieska o kwestyi socyalnej ukaze się we wrześniu. Papież zażądał od wielu publicystów memoriału w sprawie socyalnych stosunków w różnych krajach.

Na jubileusz królowej Wiktorii wysłał Papież nuncjusza w Monachium, msgr. Ruffo, w towarzystwie ms. Zaleskiego i p. Merry del Val, syna posła hiszpańskiego w Wiedniu.

Przesilenie ministeryalne w Serbii jest w pełnym rozwoju. Król po bezskutecznej konferencji z kilkoma wybitniejszymi mężami stanu, należącymi do stronnictwa Garaszana, przywołał do siebie Risticza i odbył z nim dłuższą naradę. Do wiedeńskiej *Presse* telegrafują, iż król zamierza poruczyć Risticzowi założenie nowego gabinetu. Risticz zastrzegł sobie dwa dni do namysłu, pragnie bowiem zasięgnąć dokładnych informacji o sytuacji finansowej. Według pomienionego dziennika bezpodstawne jest doniesienie, jakoby Risticz domagał się redukcji budżetu wojennego i wyemancypowania Serbii z pod wpływu zagranicznych targów pieniężnych. Na konferencji z królem była tylko mowa o wewnętrznym położeniu kraju i ogólnej sytuacji.

Bułgarska rada ministeryalna uchwaliła zwołać wielkie zgromadzenie narodowe na 3 lipca do Tirnowy. Według *Biura Reutersa* regencya i rząd przedłożą zgromadzeniu wywód o siedmimiesięcznej administracji i obecnem położeniu. — Być może — dodaje to źródło — iż izba przystąpi następnie do wyboru księcia.

Urzędownie telegrafują z Sofii: W skutek zawezwania W. Porty, rząd bułgarski oświadczył, iż oficjalnymi jego kandydatami na tron bułgarski, których zamierza zaproponować mocarstwom, są: ks. Aleksander Battenberg i księżę Koburski.

Francuska rada ministrów na ostatniem swem posiedzeniu w sobotę uchwaliła utworzyć komisję administracyjną, której zadaniem będzie zbadać i przedstawić środki, zdążające do urzeczywistnienia planu o zjednoczeniu indo-chińskiego terytorium.

Na temże posiedzeniu postanowiono nie występować przeciw deklaracji w Izbie deputowanych, która zawyrokuje nagłość dla projektu ustawy wojskowej. W Izbie, na posiedzeniu wieczornem, odpowiadał minister wojny, Ferron, na wywody posła Kellera w dyskusji nad ustawą wojskową. Ferron podniósł, że postanowienie o obowiązku trzechletniej służby w wojsku nie obniży wcale poziomu intelektualnego ludzi różnych zawodów, że seminarzyści i studenci mimo powszechnego obowiązku uwzględnieni będą, ażeby jak najmniej tracili czasu. Mimo to, dodał minister, że ustawa wojskowa będzie absolutną, znajduje się droga pośrednia, urlopy będą mogły być przedłużane, byle tylko wszyscy obowiązani brali udział w wielkich manewrach. Gdy przewodniczący komisji wojskowej, Mahy, zażądał orzeczenia nagłości dla projektów wojskowych, odparł minister, że pozostawia to roztropności samej Izby. Nastąpiła potem scena burzliwa, gdy przywódca skrajnej lewicy Clémenceau uczynił zarzut, że ministerstwo nie objawia własnych zapatrywań w tym przedmiocie. Żądał dalej p. Clémenceau świadectwa, czy pomiędzy gabinetem a prawicą istnieje, lub nie, tajna umowa. Prezes gabinetu, Rouvier, odmówił stanowczo wyjaśnienia w myśl żądań lewicy, a Izba przyjęła większością głosów orzeczenie nagłości, a potem uchwaliła, 385 głosami przeciw 125, przystąpić do szczegółowej dyskusji nad ustawą wojskową.

Dzienniki angielskie zapewniają, że jeżeli, przy pomocy środków nadzwyczaj-

nych w parlamencie, powiedzie się przerwać dyskusję szczegółową nad licznymi poprawkami do noweli karnej i uchwalić ją do 17 b. m., to rząd przedłożyłby gminnym radom projekt nowej ustawy agraryjnej dla Irlandyi. W celu uchylecia opozycji unonistów, którzy się sprzeciwiali artykułowi o przenoszeniu spraw karnych irlandzkich przed trybunały angielskie, wykreślił rząd cały artykuł.

Arcebiskup Dublinu, dr. Walsh, przesyłając 200 funtów, otrzymanych z Afryki od Irlandczyków dla ligi narodowej, protestuje równocześnie przeciw bezmiennemu pamfletowi, wydanemu w Rzymie, i twierdzi, że są ludzie, którzyby chcieli ruchowi irlandzkiemu nadać piętno rewolucyjnego i skłonić Stolicę Apostolską do niechęci przeciw narodowi; że jednak, póki większość narodu działać nie przestanie otwarcie na drodze konstytucyjnej, daremne będą usiłowania oszczerców.

Pol. Corr. otrzymuje z Londynu następującą wiadomość: Opóźnienie w ratyfikacji konwencji egipskiej przez sułtana, poczytać można jako skutek usiłowań, podejmowanych przez posłów Francyi i Rosyi w Konstantynopolu, ażeby Portę skłonić do odstąpienia. Panowie Nelidow i hr. Montebello czynili w tej mierze ponownie uwagi i dawali przestrogi, które miały poniekać formę protestów. Jakkolwiek nie mieli sposobności, wpłynąć osobiście na sułtana, znaleźli jednak środek rozszerzenia swej akcji i na pałac. Sułtan wszakże zobowiązany jest przez irade, którem upoważnił Portę do zawarcia konwencji, a dotychczas nie było jeszcze wypadku, ażeby odmawiano ratyfikacji doprowadzonej na takiej podstawie konwencji. Prawdopodobnie też i tym razem sułtan słowa swego nie cofnie. Mocarstwa jedynie mają prawo zastrzeżone dać swoje przyzwolenie lub odmówić go, albo podać zastrzeżenia. Tymczasem jednak konstatają z prawdziwym zadowoleniem, że Mocarstwa środkowej Europy zajęły pod tym względem przyjazną dla Anglii postawę.

Wiadomość tę potwierdzają w całej osnowie *Berliner Politische Nachrichten* z dodatkiem, że nigdzie, prócz Francyi i Rosyi, nie przyjęto z nieufnością stypulowanej konwencji.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Berlin, 13 czerwca. Cesarz Wilhelm przepędził noc spokojnie, bole ustały.

Berlin, 13 czerwca. Stan zdrowia cesarza Wilhelma jest zadowalający. Monarcha przedził noc spokojnie.

Petersburg, 13 czerwca. *Journal de St. Pétersbourg* oświadcza, iż nietylko sama Francya sprzeciwia się postanowieniu anglo-tureckiej konwencji o ponownej okupacji Egiptu.

Ten sam dziennik prostuje wiadomość, podaną przez *Bureau Reutersa*, jakoby oddalenie Kierki od Heratu wynosiło 110 wiorst; wynosi ono bowiem 500 wiorst.

Londyn, 13 czerwca. (*tel. pr.*) *Standard* dowiaduje się, iż pomimo powrotu Ridgeway'a do Londynu i obsadzenie Kierki przez Rosyan, koła jak najlepiej poinformowane liczą z całą pewnością na pokojowe załatwienie kwestyi afgańskiej, a to na podstawie wyrzeczenia się po stronie Rosyi pretensyi do Khamiabu, za co otrzymałiby tytułem odszkodowania doliny nad rzeką Murghab i Kushk.

Petersburg, 12 czerwca. Car udzielił przed wczoraj posłuchania księciu Jerzemu Karageorgewiczowi.

Wesz, 13 czerwca. (*tel. pryw.*) W Czegled przemawiał wczoraj Bela Komjaty przeciw Verhovayowi jako jednemu z głównych przedstawicieli antysemityzmu, który w samym Czegled i jego okręgu liczy wielu zwolenników.

Wiedeń, 13 czerwca. (*tel. pryw.*) Na wczorajszym wiecu piwowarów w Gracu uchwalono odbyć najbliższe zebrania piwowarów w Wiedniu.

Belgrad, 13 czerwca. Król konferował wczoraj z kilkoma mężami

stanu grupy konserwatywnej. Ponieważ rokowania z nimi nie doprowadziły do żadnego pozytywnego rezultatu, porucił król utworzenie nowego gabinetu p. Risticzowi.

Paryż 13 czerwca. Wczoraj przedpołudniem odbył się tu pojedynk pomiędzy dep. Clémenceau a redaktorem dziennika *National* Foucher'em, który zakończył się bez rozlewu krwi.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 11 czerwca 1887, godzina 1 min 35 Alp. Tow. gór. 16.— Węg. akcy kredyt. 286.44, Akcy anglo-austr. 104.50, Akcy banku Union 211.— Akcy kolei Karola Ludwika 206.20, Akcy kolei północnej 2575.2) Akcy kolei południowej 87.50, Akcy kolei Alföld 183.25. Akcy kolei Elżbiety 228.25 Akcy kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 223.50, Akcy kolei węg. północno-wschodniej 167.— Wiedeńskie losy 129.—, Akcy kolei Rudolfa —, Akcy kolei Albrechta —, Węgierskie obligacy państw. w złocie —, Galicyjskie obligacy indemnizacyjne 104.25, Losy regulacyi Cisy 123.25 Losy tureckie —, Węgierska renta 101.75, Akcy związkowego banku 94.25, Akcy banku obrotowego —, Akcy kolei państwowej 228.75, Rubel papierowy 1:4.50 Węgierskie losy 1232.5. Marka niemiecka —, kolej Karola Ludwika —, akcy tytoniowe —, Akcy Banku dla krajów koronnych 231.75. — Usposobienie mdłe.

Wiedeń, 11 czerwca 1887, godzina 4 minut 55. Akcy kredytowe —, Anglo-Austr. —, Unionbank —, Kolej Karola Ludwika —, Południowa —, Renta papierowa —, Galic. listy zastawne —, Galicyjskie obligacy indemnizacyjne —, Galicyjski bank rustykalny —, Losy z roku 1883 —, Napoleondor —, Rubel papierowy —.

Wiedeń, 13 czerwca 1887 r. godzina 10 min. 30 Akcy kredytowe 284.30 Anglo-Austr. —, Unionbank 212.— Kolej Karola Ludwika 206.50. Południowa —, Renta papierowa —, 5% Galic. hip. listy zastawne 96.— Galic. oblig. indemn. —, do —, 4 1/2% listy zastawne banku krajowego 96 —, 4 1/2% pożyczka krajowa z 1883 roku —, Napoleondor 10.00 —, Rubel papierowy —, Usposobienie silne.

Telegramy zbożowe z dnia 11 czerwca 1887, Wiedeń: Przenica za 100 kilo — do — zlr., żyto — do — zlr., jęczmień — do — zlr., kukurudza — do —, zł., owies —, do —; okowita per 10 000 litr procent 25.87 do 26.12 zlr Szczecin: Pszenica —, rzepik —, spirytus —, kukurudza —, Kolonia —, rzepak — do — zł., 100 kilogr. na wiosnę Budapeszt: Pszenica na wiosnę 8.04 do 8.06. — zł Berlin: Pszenica żółta (na wiosnę) 190.25 do —, żyto —, — m. spirytus 62.90, rzepakowy olej —, Paryż: mąka 58.40 kilogr. —, olej rzepakowy —, fr. spirytus —.

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krechowlekt

Nadesłane.

Należy się we właściwym czasie być ostrożnym. Wszyacy cierpiący na gęstość krwi a w skutek tego na wyrzuty skóry, nawałt krwi do głowy i piersi, hemoroidy etc. nie powinni zaniedbywać przez wiosenną kuracyę przezczyszczającą, która tylko kilka centów dziennie kosztuje, ciało swe w świeżym i zdrowym stanie utrzymywają. Poleca się jako ku temu najlepszy środek aptekarza R. Brandta pigułki szwajcarskie do nabycia w aptekach po cenie 70 cent. za pudełko, przyczem zważać należy na podpis R. Brandta.

Wiadomość użyteczna.

Przypominamy, że Wino Chassaing jest przepisywane przez lekarzy od lat 20 przeciw boleściom żołądka, mozołnemu i trudnemu trawieniu (dyspepsyi), gastralgii, utracie siły i apetytu. Znajduje się we wszystkich aptekach. 166

Wszech nauk lekarskich
Dr. Józef Gracka
sekundaryusz szpitala powszechnego
ul. Lyczakowska l. 19. A.
ord. od 3—5.

TYGODNIK ILLUSTROWANY DLA DZIECI Wieczory Rodzinne,

pod kierunkiem literackim M. J. ZALESKIEJ, autorki "Wieczorków Czwartkowych", "Wędrowek po Niebie i Ziemi" i wielu innych książek dla dzieci.

Wychodzi i wychodzić będzie w kwartale przyszłym, równie jak w bieżącym, w formacie powiększonym z dwoma dodatkami, z tych jeden ilustrowany dla młodszej dziatwy, drugi książkowy, zawierający powieści wyborowe dla młodzieży. Wieczory Rodzinne pomieszczać: Opowiadania historyczne. — zyciorysy znakomych ludzi. — Wiadomości z nauk przyrodzonych, historyi odkryć i wynalazków — Powieści. — Podróże. — Zagadki historycznej geograficzne, za odgadywanie których dają się nagrody z książek, albumów, rycin, fotografii i t. p. przedmiotów. Prenumeratorowie prócz tego — nabywać mogą po cenie zużonej odpowiednio dla siebie książki w piękne oledruki, wymienione w dodatku do pisma.

PRENUMERATA roczna w Warszawie rs. 4, na prowincyi w kraju i za granicą rs. 5 — t. j. o Galicyi zł. 6, — w Poznańskim marek 10), stosownie do tej ceny opłata pół roczna i kwartalna.

Przysyłki pieniężne adresować najlepiej wprost do Redakcyi, Warszawa, ulica Mazowiecka Nr. 10.

KRONIKA RODZINNA

wychodzić będzie w kwartale następnym w tychże samych warunkach i kierunku, pomieszczając artykuły poświęcone literaturze, naukom i sprawom społecznym, a oprócz tychże niewydane dotąd pamiętniki i korespondencye znakomych ludzi, powieści, komedye do przedstawienia w teatrach amatorskich, wiadomości polityczne i sprawy bieżące.

Prenumeratorowie Kroniki otrzymają w roku bieżącym w dodatku bezpłatnym pamiętnik z autentycznych źródeł, ułożony pod tytułem: PRZYGODY NADZWYŻAJNE KSIĘCIA MARCINA LUBMIRSKIEGO. Prenumeratorowie nowi, przysyłający całkowitą przedpłatę wprost do redakcyi, otrzymają nadto w dodatku również bezpłatnym ciekawe PAMIĘTNIKI MARYI WESSLOWNY KRÓLEWICZOWEJ KONSTANTOWEJ SOBIESKIEJ, spisane ze wspomnień i archiwów jej rodziny, wydane nakładem redakcyi.

Prenumerata rocznie w Warszawie rs. 4, na prowincyi w kraju i zagranicą rs. 5, to jest w Galicyi zł. 6, Wiel. ks. Poznańskim marek 10. Stosownie do tego półrocznie i kwartalnie. Pieniądże przysyłać najlepiej wprost do redakcyi.

Warszawa, ulica Mazowiecka Nr. 10.

Przyjechali do Lwowa

dnia 13 czerwca 1887.

Hotel George'a

Pp. K. Kleczkowski z Warszawy, J. Trzeciak z Rakowa, A. Garapich z Brzeżowicy, A. Hulster z Francyi, N. Horodyska z Zabiniec.

Hotel Franeuski.

Pp. L. Gerzman z Wiednia, W. Gnoński z Krasnego, M. hr. Wilding z Drezna, J. Immerglück z Krakowa, F. Off z Wiednia.

Hotel Europejski.

Pp. W. Nowiński z Zarzecza, dr. K. Selzer z Czerniowic, J. Schenker z Złoczowa, J. Suchanek z Stryja.

C. k. generalna Dyrekcya kolei państwowych.

Wyciąg

z rozkładu jazdy od 1go czerwca 1887.

Zegar peszteński.

Odjazd ze Lwowa:

Godz. 11 min. 27 przed połud. pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Stanisławowa i Husiatyna.

Godz. 7 wieczór pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Zwardonia i Ławocznego.

Godz. 6 min. 10 przed połud. pociąg osobowy do Stryja i Ławocznego.

Odjazd ze Stanisławowa:

Godz. 9 min. 45 przed połud. pociąg osobowy do Stryja, Lwowa i Chyrowa.

Godz. 9 min. 58 przed połud. osobowy pociąg do Husiatyna

Godz. 6 min. 28 wieczór, pociąg osobowy do Stryja, Lwowa, Zwardonia, i Ławocznego.

Godz. 6 min. 54 wieczór, pociąg osobowy do Husiatyna.

Godz. 6 min. 23 wieczór, pociąg mieszany do Stryja, Lwowa, Zwardonia, Chyrowa i Ławocznego.

Godz. 3 min. 4 rano, pociąg osobowy do Stryja, Lwowa, Stanisławowa i Husiatyna.

Przychodzą do Lwowa:

Godz. 8 min. 39 przed połud., pociąg osobowy ze Zwardonia, Chyrowa, Stryja Ławocznego.

Odjazd z Ławocznego:

Przychodzą do Stanisławowa:

Godz. 8 min. 35 przed połud., osobowy pociąg z Husiatyna.

Godz. 9 min. 02 przed połud., osobowy pociąg ze Zwardonia, Stryja i Ławocznego.

Godz. 5 min. 37 po połudn. pociąg osobowy z Husiatyna.

Godz. 5 min. 51 po połud., osobowy pociąg z Chyrowa, Lwowa, Stryja.

Przychodzą do Ławocznego:

godz. 10 min. 45 przed połudn. ze Lwowa,

godz. 10 min 25 wieczór pociąg osobowy.

Godz. 1 min. 15 w nocy, osobowy pociąg ze Lwowa, Chyrowa, Husiatyna, Stanisławowa i Stryja.

Godz. 4 min. 15 po połud. pociąg osobowy z Chyrowa, Stryja, Husiatyna, Stanisławowa.

Godz. 1 min. 15 w nocy, pociąg osobowy z Husiatyna, Stanisławowa, Chyrowa, Stryja i Ławocznego.

Pociągi kolejowe

podług zegara lwowskiego.

przychodzą do Lwowa:

Z Czerniowic: o godz. 10 min. 3 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 35 rano i o godz. 3 min 30 po południu pociąg mieszany.

Ze Stryja: o godz. 8 min. 59 rano i o godz. 4 min. 35 po południu pociąg osobowy, a o godz. 1 min. 35 w nocy pociąg osobowy.

Z Podwołoczysk: na dworzec Polzameze o godz. 10 min. 10 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 2 min. 28 rano i o godz. 3 min. 19 po południu pociąg mieszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski: o godz. 10 min. 24 wieczór pociąg pospieszny, o godzinie 3 min. 5 w nocy pociąg osobowy o godz. 2 m. 15 po poł. pociąg kurierski i o godzinie 3 min. 50 po południu pociąg mieszany.

Z Krakowa: o godz. 5 min. 50 rano pociąg pospieszny, o godz. 3 m. 58 po połudn. pociąg kurierski, o godz. 9 m. 27 wieczór pociąg osobowy, o godz. 11 mi 35 przed południem pociąg mieszany.

Odechodzą ze Lwowa:

Do Stryja: o godz. 7 min. 20 wieczór i o godz. 11 minut 47 przed południem pociąg osobowy a o godz. 6 min. 30 rano pociąg mieszany.

Do Czerniowic: o godz. 6 min. 20 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 22 w południe i o godz. 11 min. 6 w nocy pociąg osobowy.

Do Krakowa: o godz. 10 min 44 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 2 m. 25 po połudn. pociąg kurierski, o godz. 4 m. 10 rano pociąg osobowy, o godz. 4 min. 50 po południu pociąg mieszany.

Do Podwołoczysk z dworca Podzameze, o godz. 6 min. 22 rano pociąg pospieszny o godz. 1 min. 8 po południa i o godz. 10 min. 55 wieczór pociąg mieszany.

Do Podwołoczysk z głównego dworca o godz. 4 m. 8 po poł. pociąg kurierski o godz. 6 min. 10 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 38 po południu i o godz. 10 m. 25 wieczór pociąg mieszany.

Zaproszenie do przedpłaty.

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1go stycznia do końca grudnia, lub od 1go stycznia do końca czerwca) otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą. pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. *Przewodnik* prenumerowany osobno kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2 zł., ćwierćrocznie 1 zł.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi za drugie ćwierćroczcie w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; za miesiąc czerwiec: w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct. Z *Przewodnikiem* za drugie ćwierćroczcie w miejscu 3 zł. 75 ct., pocztą 4 zł. 75 ct.; za miesiąc czerwiec w miejscu 1 zł. 30 ct., pocztą 1 zł. 65 ct. Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

Na podstawie umowy zawartej z redakcyą warszawskiego "Echa muzycznego, teatralnego i artystycznego", zawiadamiamy szanowanych prenumeratorów naszych, iż nabywać mogą pismo to, wychodzące raz na tydzień z dwutygodniowym dodatkiem nut, po cenie o połowę niższej.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

z dnia 10 czerwca 1887.

płaca żądają	waluta austr.	
	złr. et.	złr. et.
1. Akcje za sztukę.		
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	205 75	209 —
Kol. lwow.-czes.-jas. po 200 zł. wa.	223 50	227 —
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	235 —	239 —
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	215 —	220 —
2. List. zast. za 100 zł.		
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	99 40	100 40
" " " 5 pr. w. a.	99 40	100 40
" " " 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	102 25	103 25
Banku kraj. 4 1/2 pr. w. a. los. 511.	96 —	97 —
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	100 80	101 80
" " " 4 pr. w. a.	95 50	96 50
" " " 5 pr. los. w 371.	100 80	101 80
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41 1/2.	92 50	93 50
" " " 4 1/2 pr. " " 52	99 —	100 —
" " " 4 pr. " " 56	92 —	93 —
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 pr.) 3 pr. w. a. w likwidacji	47	50 —
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2 1/2 pr. w. a. w likwidacji	41	44 —
3. Listy dłużne za 100 zł.		
Ogóln. rol. kred. Zakładu dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	104 —	105 —
4. Oblig. za 100 zł.		
Indemniz. galic. 5 pr. m. k.	104 —	105 —
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańsk. (daw. 6 pr.) 3 pr. wa.	100 —	101 —
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisji	103 50	105 50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	94 50	96 50
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4 1/2 pr. wa.	16 50	18 50
5. Losy miasta Krakowa Stanisławowa	28 50	31 —
6. Monety		
Dukat holenderski	5 88	5 98
Dukat cesarski	5 92	6 03
Napoleonor	10 05	10 15
Pomperył	10 36	10 48
Rubel rosyjski srebrny	1 54	1 64
" papierowy	1 13	1 15
10 ⁶ marek niemieckich	61 85	62 55

I. Dług państwa.		płaca żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad		
		81.85 82.05
lut-y-sierpień		
		81.80 82.—
Jednolity dług państwa w srebrze.		
styczeń-lipiec		
		83.10 83.30
kwiecień-październik		
		83.10 83.30
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.		
		129.— 129 50
" " " 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.		
		137.70 138.10
" " " 1860 po 100 złr. 5. pre.		
		137.75 138.25
" " " 1864 po 100 złr.		
		163.— 164.—
" " " 1864 po 50 złr.		
		— — —
Renty Com. po 43 litr. austr.		
		159.75 160.25
Listy zastw. domen. państw. po 120 złr. 5 pr.		
		— — —
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881		
		97.15 97.35
Austr. renta zł. wolna od podat. 4pre.		
		113.15 113.35
2. Obligacje ind. 5 pr. (za złr. m. k.)		
Czech		109.— —
Bukowiny		104.25 105.—
Galicyi		104.25 105.—
Niższej Austrii		109.— 110.—
Siedmiogrodu		104.70 105.30
Węgier		104.70 105.—
3. Akcje.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120		106.— 106 50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.		286.— 286 50
Niższ-aust. tow. eskomt. po 500 zł.		553.— 557.—
Gal. banku hip. po 200 zł.		— — —
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpl. 40pr.		— — —
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł.		— — —
Bank dla krajów koronnych a 200 zł. wpl. 50 pr.		232.50 233.—
Banku austro-węgiersk. a 600 zł.		885.— 888.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze		— — —
Austr. Tow. żegluj. par. dun. po 500 zł. m.		379.— 380.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.		— — —
Kol. Preszow-Tarn. (w. a.) a 200 zł.		— — —
Północna kolej po 100 zł. m. k.		2592.— 2596.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.		207.25 207 50
Lwów-Czern. kol. i po 200 zł. wa. war.		224.50 224 75

płaca żądają		płaca żądają
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	230.50	230.60
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	87.50	88.—
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	170.75	171.25
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.		
		— — —
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4 1/2 pr. w złocie w 50 l.		
	101.75	102.25
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.		
	89.—	10.—
" " " " w 20 l. 7 pr.		
	100.50	101.50
" " " " w 36 l. 5 1/2 pr.		
	99.—	99.50
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.		
	95.50	96.—
" " " " po 5 pr.		
	101.10	101.60
" " " " po 5 pr. w		
	101.10	101.60
Banku krajow. 4 1/2 pr. wa. los w 51 1/2 l.		
	96.—	97.—
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisji		
	100.25	100.75
Gal. banku hip. po 5 pr. w 40 l. wyl.		
	99.70	100.—
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.		
	— — —	— — —
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 pr.		
	102.25	— — —
" Zakł. kr. ziem. po 5 1/2 pr.		
	131.75	— — —
5. Obligacje z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	100.—	100 50
Tow. kol. żel. Preszow-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	100.50	101.—
Kolej północna po 100 zł. m. k.	100.50	101.—
" " " " po 100 zł. w. a.		
	— — —	— — —
Kolej gal. Kar. Lud. emisja z r. 1881 po 4 1/2 pr.		
	101.50	101.90
" " " " (Jarosław-Sokal) dtto.		
	101.—	101.50
Kol. gal. Lwów.-Czer.-Jass. emis. a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884		
	82.—	82.40
" " " " z r. 1884		
	89.30	89.90
" " " " z r. 1868		
	— — —	— — —
" " " " z r. 1872		
	— — —	— — —
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.		
	100.—	100.60
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w.	176.75	177.25
Clarego po 40 zł. m. k.	47.50	48.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	114.—	115.—
Kaglevicha po 10 zł. m. k.	23.—	25.—

płaca żądają		płaca żądają
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	17.50	18.50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	20.—	21.—
Pożyczka miasta Budy do 40 zł. w. a.	50.—	51.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	45.25	45.75
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł. węgiersk. " po 5 zł.	15.10	15.40
Fundacya szpitala Arcyksi. Rudolfa po 10 zł. w. a.	9.95	10.20
Salma po 40 zł. m. k.	18.75	— — —
St. Genois po 40 zł. m. k.	59.—	60.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	57.50	58.50
Poż. Tiestu po 100 zł. m. k.	30.—	30.50
" " " " po 50 zł. w. a.	68.—	69.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	37.—	37.75
Windisebrgratza po 20 zł. m. k.	44.—	44 75
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	— — —	— — —
Berlin na 100 mark w. p. n.	— — —	— — —
Frankfurt na 100 mark w. p. n.	— — —	— — —
Hamburg na 100 mark w. p. n.	— — —	— — —
London na 10 ft. szt.	136.95	137.30
Paryż na 100 ft.	50.37.50	50.42.50
Kurs złota.		
Dukat cesarski men. pełnej wagi	5.99.—	6.01.—
Korona	5.97.—	5.99.—
20 frankówka	10.03	10.09
Rosyjski imperyal	10.30	10.42
Talar związkowy	— — —	— — —
Srebro	— — —	— — —
Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.		
Telegrafowany kurs wiedeński.		
dnia 11 czerwca 1887.		
Jednolity dług państwa w banknotach w srebrze	81 1/2	81 1/2
Renta w złocie	112 0	112 0
5 pr. austr. renta marowa	96 0	96 0
Akcyje banku wiedeńskiego	88 1/2	88 1/2
" kredytowego	25 30	25 30
London	127 1/2	127 1/2
Napoleonor	1 18	1 18
Dukat cesarski men.	5 99	5 99
100 marek niemieckich	62 1/2	62 1/2

DZIENNIK W RZĘDOWY.

Kuratele.

L. 61077. (4061 3-3)
Agnieszka Wasylów, przeczkę we Lwowie uznaje się za umysłowo chorą.
Kuratorem jej adwokat dr. Króweczyński, we Lwowie zamieszkały.
C. k. sąd pow. m. d. S. I.
Lwów, dnia 2 grudnia 1886.

L. 4669. (3953 3-3)
C. k. sąd obwodowy w Kołomyi podaje do powszechnej wiadomości, że Franciszek Patkowski z Kołomyi, uchwałą z dnia dzisiejszego marnotrawcą uznany i temuż na kuratora Marcin Patkowski nadany został.
Kołomyja, 12 maja 1887.

L. 6153. (4216 3-3)
Kasper Szostak z Czyszek uznany został za marnotrawcę i temuż Tomasz Trudzik za kuratora ustanowiony.
C. k. sąd powiatowy.
Winniki, 29 listopada 1886.

L. 9452. (4121 3-3)
C. k. sąd powiatowy w Kosowie ustanowił dla umysłowo chorej Maryi Kowal czuk, córki po śp. Hryciu Kowalczyku z Jasionowa górnego, kuratora w osobie Oleksy Senoickiego z Jasionowa.
C. k. sąd powiatowy.
Kosów, 29 sierpnia 1885.

L. 9738. (4132 3-3)
Rozalia vel Józefa Skomorowska z Trembowli została uznana sądowo za umysłowo chorą.
Kuratorem ustanowiono Mateusza Szostal z Trembowli.
C. k. sąd powiatowy.
Trembowla, dnia 30 listopada 1886.

Licytacje.

L. 4982 (4272 1-3)
Pomyłkę zaszła w wydrukowaniu t. s. edyktu z 23. kwietnia 1887 do l. 4982 w sprawie egzekucyjnej Ludmili Łozińskiej przeciw Keili Warhaftig o 2000 złr. z pn. umieszczonego w numerach „Gazety Lwowskiej” nr. 128, 129 i 130, prostuje się w ten sposób, że wadyum złożony się mający wynosi 436 złr. 26 cent. a nie, jak to wydrukowano 4362 złr. 64 i pół cent.
Uchwalono w Radzie c. k. sądu obwodowego Tarnopol, dnia 11. czerwca 1887.

L. 2841. (4173 1-3)
C. k. sąd obwodowy w Złoczowie o. głasza, że celem wydobycia wierzytelności Zuzanny Kozłowskiej w kwocie 400 zł. wa. z pn. odbędzie się w tymże sądzie obwodowym w dniu 18 lipca 1887 o godzinie 10 przed południem, przymusowy jawny przetarg realności objętej 130 wykazem hipotecznym miasta Złoczów Julii Kinczel i nieletnich Wilhelma i Jadwigi Kinczel własnej. Cena szacunkowa i wywołania 3064 zł. 10 ct. wadyum 153 zł. wa. realność ta zostanie sprzedaną na tym tylko terminie

za jakakolwiekby cenę. Resztę warunków przetargu i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze.

O czem zawiadamia się też wszystkich wierzycieli, którzyby po wystawieniu wyciągu hipotecznego to jest po dniu 30 października 1886 prawa rzeczowe na sprzedaną mającej realności nabyli, lub którymby niniejsza uchwała licytacyjna albo później w tej sprawie zapasę mające uchwały weale lub należycie doreczoną być nie mogły, na ręce ustanowionego uchwałą z dnia 11 grudnia 1886 l. 7739 dla nich z podstawieniem adwokata dr. Mijakowskiego kuratora adwokata dr. Wesołowskiego w Złoczowie.
Złoczów, 31 maja 1887.

L. 2317. (4203 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 50 zł. wa. z pn. odbędzie na rzecz Wolfa Błata w Bochni w tutejszym sądzie w trzech terminach mianowicie dnia 18 lipca, 18go sierpnia i 22 września 1887 każdym razem o 10 godzinie przed południem przymusowa licytacja realności dłużników Feliksa Królka i Julii Królik własnej pod l. 17 w Podęworzu ad Bochni w powiecie bocheńskim położonej lwh. 17 objętej. Cena wywołania wynosi 1400 zł. wadyum 140 zł., kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiony jest adw. dr. Trybulec z substytucją p. dr. Serafińskiego.
Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.
Bochnia, dnia 28 lutego 1887.

L. 12257. (4214 1-3)
C. k. sąd powiatowy w Podhajcach o. głasza niniejszem, że na zaspokojenie niespełnionej pretensyi galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie tj. 7 rat po 11 zł. 25 ct. tudzież reszty kapitału 10 zł. 17 ct. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż realności w Nowosiółce położonej wykazem hipot. 1245, 1256 księgi gruntowej gminy kat. Nowosiółka objętej, ciało tabularne stanowiącej i parceli lk. 52911/1 do ciału hip. nr. 1327 i parceli lk. 4278/2 do ciału hip. nr. 1024 w Nowosiółce należących Wasyla i Piotra Smoljów, Jana Trojanowskiego i Jakima Piórko własnej, w drodze publicznej licytacji w dniu 21 lipca 1887 o godzinie 10tej rano w biurze nr. 4 na którym to terminie realności powyższe zająkolekby cenę najwięcej ofiarującemu sprzedane być mogą. Wadyum wynosi 30 zł. resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tus. registraturze.
Dla niewiadomych wierzycieli którzyby możliwie po dniu 18 czerwca 1885 jako dniu wystawienia wyciągu hipotecznego do hipoteki weszli, i tych wszystkich którymby uchwała niniejsza doreczoną być nie mogła ustanowiono kuratora Michała Borowskiego z Podhajec.
Podhajce, 2 maja 1887.

L. 3431. (4182 1-3)
C. k. sąd powiatowy w Szczercu u wiadomia, że celem zaspokojenia sum 20 zł. i 20 zł. aw. z pn. przez Kajetana i Jakóba Dzieciniaków przeciw Józefowi Dzie-

cinakowi wywalczonej przedsięwzięcie w tusadowej kancelaryi w dniach 21 lipca i 25 sierpnia 1887 każdym razem o godzinie 11 przed południem przymusową przetargową sprzedaż połowy realności dłużnika pod lk. 59 w Nawaryi położonej wykazem hipotecznym l. 34 objętej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 147 zł., zakład wynosi 14 zł.
W terminach powyższych sprzedaż nastąpi nie niżej ceny wywołania, a gdyby takowej nie uzyskano ustanawia się do ułożenia warunków ułatwiających termin na 25 sierpnia 1887 o godzinie 3 po południu.
Dla wierzycieli którymby uchwała licytacyjna doreczoną być nie mogła, lub którzyby prawo hipoteki na powyższej realności po 10 lipca 1885 uzyskali ustanawia się p. Filipa Simona z Szczercu kuratorem.
Resztę warunków licytacyjnych wyciąg tabularny i protokół oszacowania przejrzeć można w tusadowej registraturze.
Szczerec, 7 maja 1887.

L. 1882. (4122 1-3)
W dniach 18 lipca, 19 sierpnia i 21 września 1887 każdym razem o 10tej rano, odbędzie się w c. k. sądzie powiat. w Kałuszu na zaspokojenie wierzytelności Michała Koladzin w kwocie 46 zł. 50 ct. z pn. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytację realności pod l. k. 38/23 w Bołochowie położonej wedle wyk. hip. nr. 143 gminy Bołochów na dłużnika Herscha Rosen intabulowanej.
Wartość szacunkowa owej realności wynosi 443 zł. w. a. poniżej której sprzedaż przy pierwszych dwóch terminach nie nastąpi, zaś na trzecim terminie nastąpi sprzedaż za cenę wierzytelności hipotekarnie pokrywającą.
Wadyum wynosi 44 zł. 35 ct. Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono Oleksę Soppel z Bołochowa. Wyciąg hipoteczny, protokół ocenienia i resztę warunków licytacyjnych w registraturze sądowej przejrzeć wolno.
C. k. sąd powiatowy.
Kałusz, dnia 29 marca 1887.

L. 21464. (4308 1-3)
C. k. sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, że w sprawie gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego przeciw Jadwidze z Leszczyńskich Dąbskiej dozwolona została relicytacja folwarku „Zawady” z dóbr Glińsko wydzielonego, która odbędzie się w tut. c. k. sądzie krajowym na jednym terminie a to dnia 21 lipca 1887 o godzinie 10 rano.
Cenę wywołania stanowi cena 17055 zł. Na powyższym terminie zostanie w mowie będący folwark Zawady nawet niżej ceny wywołania, jednakowoż za taką tylko cenę, jaka na całkowite zaspokojenie galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego i poprzednich wierzycieli wystarczy, sprzedany.
Każdy z licytantów winien przed rozpoczęciem licytacji złożyć wadyum w kwocie 1705 zł. 50 ct. bądź w gotowiznie, bądź w książeczkach kasy oszczędności, bądź w listach gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego, lub austro-węg. banku lub w galic. obligacjach indemnizacyjnych.

Resztę warunków przegladnac można w tusadowej registraturze.
Lwów, dnia 28 maja 1887.

L. 11928. (4155 1-3)
C. k. sąd powiatowy w Buczaczu podaje do wiadomości, iż dla zaspokojenia należącej się Adolfowi Byk od Samuela Gottfrieda wierzytelności w kwocie 3800 złr. w. a. z pn., rozpisana została przymusowa sprzedaż realności pod l. 59 m. w Buczaczu położonej, według dom. I pag. 22 n. 8 haer. dłużnika Samuela Gottfrieda własnej.
Do przeprowadzenia tej sprzedaży wyznaczony został jeden termin na dzień 15 lipca 1887, o godzinie 10 przed południem w sali rozpraw sądowych i na tym terminie realność powyższa sprzedana będzie także poniżej ceny wywołania za jakakolekby cenę, która najwyżej zostanie ofiarowana.
Cena wywołania wynosi 16355 złr. 64 ct. w. a.
Wadyum 817 złr. w. a.
Bliższe warunki licytacji, tudzież wyciąg hipoteczny realności na licytację wystawionej, przejrzeć można w registraturze sądowej.
Tych wierzycieli hipotecznych realności powyższej, którzyby po wydaniu wyciągu hipotecznego, t. j. po dniu 13 października 1884, prawo hipoteki na tej realności nabyli, jakoteż i tych wierzycieli, którymby uchwała z rozpisaniem licytacji dla jakiegokolwiek przyczyny weale, albo w czasie należytych nie została doreczoną, zawiadamia się o rozpisaniu licytacji edyktem niniejszym, tudzież do rąk ustanowionego kuratora pana adwokata dra Teodozego Hubricha w Buczaczu.
C. k. sąd powiatowy
Buczacz, dnia 28 marca 1887.

L. 11763. (3794 1-3)
Dnia 2 sierpnia 1887 o 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod lk. 311 wyk. hip. 311 księgi gruntowej gminy Jukowa objętej Józefa Piechowicza własnej, na rzecz galic. Zakładu kredytowego włościańskieg we Lwowie celem zaspokojenia 5 rat po 27 zł. 8 ct. i resztującego kapitału w kwocie 406 zł. 38 ct. z pn. Cena wywołania 600 zł. Wadyum 60 zł. Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przegladnac można w registraturze.
C. k. sąd powiatowy
Brzesko, 31 grudnia 1886.

L. 372. (4043 1-3)
Dnia 9 sierpnia 1887 o 10 rano, odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod lk. 245 w Iwkowej wyk. hip. 245 ks. grunt. gm. Iwkowa objętej, spadkobierców Sobestjana Karwala w połowie a Maryi 10 Karwalow

1971. (4236 2-3)
C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia sumy dłużnej 500 złr. z pn. egzekucyjną publiczną sprzedaż realności pod nr. 75 w Krakuszczykach położonej, Ludwika Górki hipotecznej własności stanowiącej na rzecz pow. K. Oszczędności w Wieliczce na jednym terminie licytacyjnym dnia 6 lipca 1887, o godzinie 10 przed południem.
Cena wywołania 1290 zł.
Wadyum 129 zł.
Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej.
Niepołomicze, d. 1 kwietnia 1887.

L. 5784. (4261 3-3)
C. k. sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 2000 zł. w. a. z pn., odbędzie się w sądzie tut. na rzecz Piotra Mayera, przymusowa sprzedaż parcel gruntowych l. 3387, 3390, 3392/1, 3392/2, 3395, 3402, 3403, 3406, 3414/1, 3414/2, 3414/3, 3414/4, 3432, 3433, 3437, 3438, 3439, 3447, 3452, 3453 i 3454 do realności pod l. k. 5, 163/83, 124/6, 438 i 98/134, w Tustanowicach należących, nieobjętej masy spadkowej 6. p. Walentego Mayera własnych, w dniu 16 czerwca 1887 i 21 lipca 1887, każdym razem o godzinie 10 przed południem, w których realność ta tylko za cenę wywołania 1695 zł. 96 ct. w. a., lub wyżej ceny tej sprzedana zostanie.
Zakład wynosi 170 zł. w. a. Kuratorem nieznanym wierzycieli mianowano adwokata dra Apfela w Drohobyczu.
Resztę warunków licytacyjnych, protokół zastawniczego opisanie i oszacowania można w registraturze przejrzeć.
Drohobycz, 31 marca 1887.

L. 3788. (4295 3-3)
C. k. sąd powiatowy w Nisku ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensji Tilli Rothenberg pto 115 zł. z pn., odbędzie się w dniu 14 lipca, 18 sierpnia i 2 września 1887, zawsze o godzinie 10 rano licytacja połowy realności l. w. hip. 649 i 1206 księgi gruntowej Kamień objętej.
Cena wywołania 2935 zł. a. w.
Wadyum 10 pr.
Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono c. k. notaryusza pana Ruckiego w Nisku.
Resztę warunków może być przejrzana w tutejszej registraturze.
Nisko, 30 maja 1887.

L. 62. (4250 3-3)
C. k. sąd powiatowy w Limanowy podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościan w likwidacji we Lwowie, przeciw Maryannie Podgórnicy celem wydobycia 8 rat zaległych, po 5 zł. 88 ct. i reszty kapitału 8 zł. 98 ct. odbędzie się w tutejszym sądzie w trzech terminach, a to na dniu 27 czerwca, 25 lipca i 22 sierpnia 1887, każdym razem o 10 przed poł. publiczną sprzedaż przymusową posiadłości wyk. hip. l. 121 dla gminy Stopnice szlacheckie objętej, dłużniczki Maryanny Podgórnicy własnej.
Cena wywołania 300 zł.
Wadyum 30 zł.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Bogdani w Limanowy.
C. k. sąd powiatowy.
Limanowa, dnia 30 kwietnia 1887.

L. 8012. (4260 3-3)
C. k. sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie połowy kwoty kapitałowej 27 złr. wa. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Drohobyczu przymusowa sprzedaż realności pod l. 236 w Drohobyczu na Lisznińskiem położonej, Anastazyi z Kwiczolów Urbanowiczowej własnej, w dniu 1 lipca, 4 sierpnia i 7 września 1887, każdym razem o godzinie 10 przed południem, w których pierwszych trzech terminach realność ta tylko za cenę wywołania 210 zł. 60 ct. wa. lub wyżej ceny tej, zaś na trzecim terminie za jaką bądź cenę sprzedana zostanie.
Zakład wynosi 10-pr. ceny wywoł.
Kuratorem nieznanym wierzycieli mianowano adwokata dra Apfela w Drohobyczu.
Resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania można w tusąd. registraturze przejrzeć.
Drohobycz, dnia 20 kwietnia 1887.

L. 2788. (4263 3-3)
Sąd powiatowy ogłasza, iż w dniu 4 lipca, 8 sierpnia i 12 września 1887, każdym razem o godzinie 10 rano, będzie przeprowadzona przymusowa sprzedaż realności spadkobierców Szajki Pohorylesa w Husiatynie pod l. 489 położonej, na zaspokojenie wierzytelności banku hipotecznego w kwotach 276 zł. i 276 zł. z pn. z ceną wywołania 12.000 zł. i zakładem 1.200 zł. poniżej ceny szacunkowej sprzedaż nie nastąpi.
Uprzywilejowane należności i preten-

sya powodów ma być do 30stu dni, reszta zaś do 30 dni po wydaniu porządku płatniczego uiszczoną.

Gdyby sprzedaż pod temi warunkami nie mogła być przeprowadzoną wyznaczono do ułożenia ułatwiających warunków termin na dzień 12 września 1887, o godzinie 4tej po południu.

C. k. sąd powiatowy.
Husiatyna, dnia 1 maja 1887.

L. 4244. (4180 3-3)
C. k. sąd powiatowy w Nisku ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensji Wydziału Rady powiatowej w Nisku, jako Dyrekcyi funduszu kasy pożyczkowej w kwocie 93 zł. z pn. odbędzie się w tut. sądzie w dniu 14 lipca, 18 sierpnia i 22 września 1887, każdym razem o godzinie 10tej rano, sprzedaż realności lwh. 602 księgi grunt. Nisko, Abraham Brodta własnej, i połowy realności lwh. 72 księgi gruntowej Nisko, Jankla Brodta własnej.
Cena szacunkowa tych realności 760 zł., wadyum 10-pr.
Kuratorem niewiadomych z miejsca pobytu ustanowiono c. k. notaryusza w Nisku dra Ruckiego.

L. 6004. (4259 3-3)
W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano, w dniu 14 lipca i 16 sierpnia 1887 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 15go września 1887 nawet poniżej takowej, licytacja realności l. 251 w Jagielnicy, Rachełli Alty Charapowej własnej, na rzecz dra Szymona Schaffa pto 908 złr. 85 ct. z pn.
Cena wywołania 2000 zł.
Wadyum 200 zł.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tuts. registraturze.
Dla nieznanym z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem dra Antoniego Czackowskiego.
W razie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych, termin na dzień 22 września 1887, o godz. 10tej przed południem.
Czortków, dnia 26 maja 1887.

L. 4275. (4253 2-3)
C. k. sąd powiatowy miej. deleg. w Przemyslu podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie przeciw Jlkowi Breginiowi o zapłacenie kwoty 143 zł. 38 ct. a. w., przeprowadzoną zostanie na dniu 15 lipca, 19 sierpnia i 23 września 1887, każdym razem o godzinie 10 przed południem, w sądzie biuro nr. 15, przymusowa sprzedaż realności dłużnika własnej, w Dusowcach, pod l. k. 36 położonej, wykazem hipotecznym l. 202 księgi gruntowej tejże gminy objętej.
Cenę wywołania, która jest także ceną szacunkową, wynosi kwota 300 zł., wadyum wynosi 10 pr. tej sumy.
Na pierwszych dwu terminach realność tylko za cenę wywołania lub powyżej tejże na trzecim terminie także i poniżej ceny wywołania sprzedana zostanie, jednak nie niżej sumy, która by wszystkich zahipotekowanych wierzytelności nie pokryła. Gdyby takiej ceny nie ofiarowano, ułożone zostaną dnia 23go września 1887, o godzinie 4 po południu, warunki ułatwiające, na który strony i wierzycieli hipotecznych, ostatnich z dołożeniem wzywa się, że nie stawiający na tym terminie aważani będą jako przystępujący do wniosku większości stawiających wierzycieli.
Resztę warunków sprzedaży i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze.
Przemyśl, 28 kwietnia 1887.

L. 1362. (4163 2-3)
W c. k. sądzie powiatowym w Ulanowie odbędzie się w dniach 11 lipca i 8 sierpnia 1887, zawsze o 11 godzinie przed południem, na zaspokojenie wierzytelności Jana Hajzika w sumie 173 z. r. przymusowa sprzedaż posiadłości w Kurzynie Małej położonych, wykazami hipotecznymi l. 18 i 36 objętych i Józefa Siembidy własnych.
Cena szacunkowa wynosi 613 zł. 20 ct. w. a., wadyum zaś 64 zł.
Blizsze warunki przejrzeć można w ts. registraturze.
Ulanów, dnia 20 marca 1887.

L. 2270. (4144 2-3)
C. k. sąd obwodowy w Kołomyi podaje do wiadomości, że na prośbę c. k. uprz. galic. akc. Banku hipot. we Lwowie dozwoloną została uchwała c. k. sądu krajowego we Lwowie z 27 grudnia 1886 l. 5834, celem ściągnięcia kwot 543 zł. 75 ct., 543 zł. 75 ct., 543 zł. 75 ct. z pn., egzekucyjna sprzedaż dóbr Chlebyczyn polny Jana br. Kapri własnych, w 3 terminach, a to: 12 lipca, 8 sierpnia i 16 sierpnia 1887, zawsze o godz. 10 rano w B. V.
Do ustanowienia łatwiejszych warunków wyznacza się termin na 16 sierpnia 1887, o godz. 4 po południu.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w sumie 94762 zł., zaś wadyum wynosi 9476 zł. Dla wszystkich, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby później na rzeczonych dobrach prawo zastawu nabyli, ustanowiono kuratorem adw. dra Milgroma ze substytucją adw. dra Rascha w Kołomyi.
Blizsze warunki licytacyjne w tus. registraturze mogą być przejrzane.
Kołomyja, 28 kwietnia 1887.

L. 314. (3746 2-3)
Dnia 12 sierpnia, dnia 9 września i dnia 14 października 1887, każdym razem o godz. 10 rano w sądzie tutejszym odbędzie się egzekucyjna publiczna licytacja realności całej lwh. 2 w Kawcu położonej egzekuta Jana Grzywacza własnej na pokrycie pretensji Józefa Grzywacza w kwocie 325 zł. wa. z pn.
Cena wywołania wynosi 3388 zł., zaś wadyum 339 zł. wa.
Resztę warunków można przejrzeć w tusądowej registraturze. Kuratorem niewiadomych wierzycieli miejscowy c. k. notaryusz p. Bruno Rogalski ustanowiony.
C. k. sąd powiatowy
Dobczyce, dnia 17 marca 1887.

L. 6193. (3747 2-3)
Dnia 12 sierpnia, dnia 9go września 1887 każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna publiczna licytacja realności w Podolanach położonej wyk. hip. 24 objętej Reginy Stechlowej własnej na pokrycie pretensji Towarzystwa zaliczkowego w Bochni w kwocie 180 zł. wa. z pn.
Cena wywołania wynosi 275 zł., zaś wadyum 27 zł. 50 ct. wa.
Resztę warunków można przejrzeć w tutejszej registraturze.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli miejscowy c. k. notaryusz, p. B. Rogalski, ustanowiony.
C. k. sąd powiatowy
Dobczyce, dnia 20 stycznia 1887.

L. 4605. (4202 2-3)
C. k. sąd powiatowy w Bochni rozpisuje ponowną licytację przymusową na zaspokojenie kwoty 500 zł. jako wypożyczonego kapitału przez dłużników Józefa Ignaczka, Wiktorji Fronko, Joannę Struzik, Teklę Kartyzel, Jana Kaczkowskiego, na rzecz gal. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie pod warunkami ts. rezolucyi z dnia 9 grudnia 1887 l. 15695 uwidocznionymi ze zmianą tą, iż sprzedaż posiadłości lwh. 60, 174, 200, 201, 205 gm. kat. Pawłów dłużników własnych, za jakąkolwiek bądź cenę na powyższym terminie nastąpi.
Do wykonania tej licytacji wyznacza się termin na dzień 11 sierpnia 1887 o 10 godzinie z rana w gmachu sądowym.
O tem uwiadamia się interesowanych.
Bochnia, dnia 29 kwietnia 1887.

L. 990. (3843 2-3)
C. k. sąd powiatowy w Ciężkowicach ogłasza, że odbędzie licytacyjną sprzedaż realności nr. 12 w Bukowcu na 300 zł. oszacowanej dnia 11 sierpnia, 13 września i 13 października 1887 o godz. 10 r. nie poniżej ceny.
Wadyum 30 zł.
Gdyby sprzedaż w powyższych terminach nie nastąpiła, wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 13 października 1887 o godz. 4 po południu. Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.
O tem zawiadamia się wierzycieli, którzyby po 19 lutego 1887 do hipoteki tej realności weszli do rąk kuratora Walentego Sorysiewicza w Ciężkowicach.
C. k. sąd powiatowy
Ciężkowice, dnia 20 kwietnia 1887.

L. 376. (4044 2-3)
Dnia 3 sierpnia 1887 o 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod lk. 42 ks. gr. gm. Zawada uszewska objętej, Jędrzeja i Magdaleny Pasków własnych, na rzecz Zakładu kredyt. włośc. w likwidacji we Lwowie celem zaspokojenia 6 rat po 27 zł. 37 ct. w. a. i reszty kapitału 245 zł. 76 ct. z pn.
Cena wywołania 500 zł.
Wadyum 50 zł.
Wyciąg hipoteczny i lżejsze warunki licytacyjne przeglądane można w registraturze.
C. k. sąd powiatowy.
Brzesko, 16 marca 1887.

L. 5685. (4286 2-3)
C. k. sąd obwodowy podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia sum 1792 zł. 66 ct., 1792 złr. 66 ct. i 68031 złr. 56 ct. w. a. z pn. przeprowadzoną będzie na rzecz banku krajowego królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkim Księstwem Krakowskiem przymusowa licytacja dóbr Miłowa-

nie w obwodzie Stanisławowskim, starostwie Tłumackiem położonych, dłużników Jana i Marcelego Ohanowiczów własnych, w zabudowaniu sądowym w trzech terminach a to: 11 sierpnia, 12 września i 17 października 1887, każdym razem o godzinie 10 z rana za lub wyżej ceny wywołania w sumie 136600 zł. wa.

Wadyum wynosi 13660 zł.
W razie niesprzedania dóbr Miłowanie w powyższych trzech terminach ustanawia się termin na 17 października 1887, o godzinie 4 po południu do ułożenia ułatwiających warunków.
Reszta warunków i wyciąg tabularny przejrzeć można w tusądowej registraturze.
O tem zawiadamia się wszystkich wierzycieli hipotecznych do rąk własnych, wreszcie wszystkich tych wierzycieli, którzyby po 20tym lutym 1887 do tabuli weszli, lub którymby niniejsza uchwała albo weale albo wcześniej doręczoną być nie mogła, przez kuratora, w osobie adwokata dra Kwiatkowskiego z substytucją adwokata dra Eminowicza, ustanowionego i przez edykta.
Stanisławów, 7 maja 1887.

L. 10642. (3797 2-3)
Dnia 9 sierpnia, 13 września, 18 października 1887, o 11 rano odbędzie się publiczną sprzedaż realności pod l. k. 59 w Brzesku wyk. hip. 59 ks. gr. gm. Brzesko objętej, Israela Gelbergera własnej, na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie celem zaspokojenia sumy 1500 zł.
Cena wywołania 3600 zł.
Wadyum 360 zł.
Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przeglądane można w registraturze.
Termin do ułożenia lżejszych warunków wyznacza się na dzień 18 października 1887 o 4 po południu.
C. k. sąd powiatowy.
Brzesko, 30 grudnia 1886.

Bl. 2-73. (4305 2-3)
Bon f. t. Bezirks-Gerichte zu Sniatyn wird zur allgemeinen Kenntniß gebracht, daß zur Vereinerung der Forderung des Chaim Babes wider die erbserklärten Erben der Rozalia Waszkowska pto 75 fl. öst. W., f. R. G. die exfultive Veräußerung der in Sniatyn sub. Nr. 602 alt. 522 1/4 neu in Sniatyn gelegenen, der Schulbnerin Rozalia Waszkowska im Erbwege, nach Tomas Smalecki angefallenen, bis nun auf dessen Namen, im Sniatyn Grundbuche Band II pag. 76 nr. I haer. einverleibten nummehr deren erbserklärten Erben angefallenen Realität am 27. Juni, 1. August und 2. September 1887, jedesmal um 10 Uhr B. M., mit dem vorgenommenen wird, daß bei zwei ersten Terminen diese Realität nur um oder über dem Schätzungswerthe, beim dritten auch unter diesem um jeden Preis an den Meistbietenden verkauft werden.
Schätzungswert 260 fl., Badium 26 fl. öst. W. Kurator der unbefannten Gläubiger ist Advokat Dr. Schaefer in Sniatyn. Die übrigen Feilbietungsbedingungen und der Schätzungswert können in der hg. Registratur eingesehen werden.
Sniatyn, 21. März 1887.

L. 1056. (4202 2-3)
Jordanowski c. k. sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia należności Izaaka Biegelhaupa w kwocie 100 zł. aw. z pn., odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 4 lipca, 1 sierpnia i 5 września 1887, każdym razem o godzinie 10 rano, egzekucyjna licytacja 1/3 części roli Smordzówki Dziwisz, pod n. k. 282, tudzież 1/8 części roli Bulandówka pod n. k. 61 w gminie Skawa położonej, Wojciecha Majchrowicza, Franciszka Majchrowicza i Franciszki Dziwisz własnych.
Cena wywołania 510 zł. a. w.
Wadyum 51 zł. aw.
Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.
C. k. sąd powiatowy.
Jordanów, dnia 21 kwietnia 1887.

L. 1671. (4293 2-3)
W c. k. sądzie powiatowym w Haliczu, odbędzie się na prośbę Aby Habera, celem zaspokojenia wierzytelności 107 zł. wa. z pn., publiczną sprzedaż realności pod l. k. 4 ksiąg gruntowych objętej, dłużnika Iwana Saprygi w 1/4 części własnej, w trzech terminach, a mianowicie: 8 czerwca, 18 lipca i 8 sierpnia 1887, każdym razem o godzinie 10 przed południem.
Cenę wywołania stanowi kwota 121 zł. 25 ct., zakład 12 zł. wa.
Na pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim terminie także i niżej takowej najwięcej ofiarującemu sprzedana zostanie.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono dra Przesmyckiego w Haliczu.
Resztę warunków i wyciąg tabularny, przejrzeć można w registraturze sądowej.
Halicz, 30 marca 1887.

L. 5685. (4286 2-3)
C. k. sąd obwodowy podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia sum 1792 zł. 66 ct., 1792 złr. 66 ct. i 68031 złr. 56 ct. w. a. z pn. przeprowadzoną będzie na rzecz banku krajowego królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkim Księstwem Krakowskiem przymusowa licytacja dóbr Miłowa-

Gazeta Lwowska Nr. 132 z dnia 13 czerwca 1887.

L. 4042. (4254 2-3)

C. k. sąd powiatowy miej. deleg. w Przemyślu podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Stefana Dziada przeciw Stefanowi Żyga, o zapłacenie kwoty 10 zł. aw. z pn., przeprowadzona zostanie na dniu 15 lipca, 19 sierpnia i 23 września 1887, każdym razem o godzinie 10 przed południem w sądzie biuro nr. 15 przymusowa sprzedaż realności dłużnika własnej, w Stubienku pod l. k. 116 położonej, wykazem hipotecznym l. 205 księgi gruntowej gminy Stubienko objętej.

Cenę wywołania, która jest także ceną szacunkową, wynosi kwota 90 zł, wadyum 10 pre. tej sumy.

Na pierwszych dwóch terminach, realność tylko za cenę wywołania lub powyżej tejże, na trzecim terminie także i poniżej ceny wywołania sprzedana zostanie.

Resztę warunków sprzedaży i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze.

Przemyśl, 28 kwietnia 1887.

L. 9480. (4165 2-3)

C. k. sąd powiatowy w Zborowie podaje do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności towarzystwa wzajemnego kredytu w Pomorzanych, w kwocie 102 zł. aw. z pn., odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 12 lipca, 16 sierpnia i 21 września 1887, każdym razem o godz. 10 przed południem, publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 302 wykazem hipotecznym l. 102 gminy Pomorzany objętej, stanowiącej własność Andrzeja Makucha z tem, iż na pierwszych dwóch terminach realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej na trzecim zaś terminie także i poniżej ceny szacunkowej sprzedana zostanie. Cena szacunkowa wynosi 655 zł.

Wadyum 65 zł. 50 ct.

Akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusąd. registraturze.

Zborów, dnia 12 grudnia 1886.

L. 3595. (4292 2-3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano, w dniach 28 czerwca i 2 września 1887, powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 6 września 1887, nawet poniżej takiej, licytacja realności wykazem hipot. l. 266 objętej, s. p. Hryńka Tychowicza własnej i 1/4 części ciała hipotecznego wyk. hip. l. 83 objętej, Matwija Horodeckiego własnej, w Jaktorowie położonych, na rzecz Towarzystwa Zaliczkowego w Przemyślanach pto 32 zł. 97 ct. z pn.

Cena wywołania 123 zł.

Wadyum 12 zł. 30 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny, wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem p. Szymona Cestyńskiego

W razie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach, wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 6 września 1887, o godz. 4tej po południu.

Gliniany, dnia 1 maja 1887.

L. 56. (4258 1-3)

C. k. sąd powiatowy w Chodorowie ogłasza, że celem zaspokojenia pretensji zbiorowej kasy sierocińskiej w Chodorowie w kwocie 520 zł. 94 ct. z pn., wyznaczony został do przymusowej licytacji realności pod l. k. 23241 w Chodorowie położonej, wedle Dom. I. pag 71, 72, n. 8 haer. i Dom. I. pag 128, n. 9. haer. Pinkasa Grünblatta i Leisora Vogla własnej, trzeci termin licytacyjny na dzień 15 września 1887, o godzinie 10 rano, w tutejszym sądzie pod ułatwiającymi warunkami odbyć się mający.

Cena wywołania wynosi 1992 zł. w. a., zaś wadyum 99 zł. 60 ct.

Sprzedaż nastąpi nawet poniżej ceny wywołania, jednak nie poniżej ceny wyrównującej wszystkim wierzytelnościom używanych i całkowitej pretensji zbiorowej kasy sierocińskiej w Chodorowie z procentami i kosztami.

Dla niewiadomych z życia i pobytu wierzycieli hipotecznych Leisora Grünblatta, Judy Grünblatta, Mojżesza Grünblatta, Pinkasa Grünblatta, Roñci Winter, Itty Schwarz, Szimszona Szwarz i dla wszystkich innych wierzycieli hipotecznych, ustanowiono kuratorem Tytusa Korczyńskiego z Chodorowa.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół ocenienia przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Chodorów, dnia 11 stycznia 1887.

L. 1867. (4317 1-3)

W dniach 7 lipca, 4go sierpnia, 1go września 1887 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. konsk. 108/a subrep. w Zarzeczcu położonej dłużnika Onufrego Dutezaka własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego na zaspokojenie

sumy 240 zł. wa. zpn. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedana będzie. Cena szacunkowa 350 zł.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Sołotwina, dnia 25 marca 1887.

L. 2022. (4320 1-3)

W dniach 7 lipca, 4go sierpnia, 1go września 1887 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. konsk. 74 subrep. 92 w Bitkowie położonej masy leżącej po s. p. Jewdorze Jachów własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego na zaspokojenie sumy 100 zł. wa. zpn. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedana będzie. Cena szacunkowa 150 zł.

Wadyum wynosi 15 zł.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Sołotwina, dnia 31 marca 1887.

L. 1027. (3842 1-3)

C. k. sąd powiatowy w Ciężkowicach ogłasza, że odbędzie licytacyjną sprzedaż realności nr. 15 w Brzanie górnej na 300 zł. wa. oszacowanej dnia 30 sierpnia, 28go września i 27 października 1887 o godzinie 10 rano nie poniżej ceny. Wadyum 30 zł. aw. Gdyby sprzedaż w powyższych terminach nie nastąpiła, wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 27 października 1887 o godzinie 4 po południu. Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

O tem zawiadania się wierzycieli którzyby po 1887 do hipoteki tej realności weszli do rąk kuratora Walentego Sorysiewicza w Ciężkowicach.

Ciężkowice, dnia 30 kwietnia 1887.

L. 5860. (4277 1-3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu, podaje do wiadomości, że celem ciągnięcia resztującego kapitału w kwocie 7801 zł. 89 ct. w. a. wraz z 7 pre. odsetkami od 6 lipca 1886 i obecných kosztów egzekucyjnych w ilości 8 zł. 81 ct. na rzecz c. k. uprz. gal. banku hipotecznego odbędzie się na dniu 18 sierpnia 1887 o godzinie 9 przed południem w biurze nr. 15 tutejszego sądu licytacja realności pod l. 23 i 25 w Tarnopolu położona, wedle dom. 2 pag. 65 n. 7 haer. Jakóba Wolfa Zinkesa własnej, pod następującymi warunkami:

1. Cena wywołania wynosi 40000 zlr.

2. Wadyum 2000 zlr.

3. Sprzedaż nastąpi przy powyższym terminie także poniżej ceny wywołania jednakowoż nie niżej jak za 14000 zł.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w ts. registraturze.

Tarnopol, 14 maja 1887.

L. 1868. (4318 1-3)

W dniach 7 lipca, 4go sierpnia, 1go września 1887. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. konsk. 7 subrep. 258 w Zarzeczcu położonej, dłużnika Andrija Bohosławic własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego na zaspokojenie sumy 315 zł. w. a. z pn., każdym razem o godzinie 10tej przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedana będzie. Cena szacunkowa 300 zł.

Wadyum wynosi 30 zł.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Sołotwina, dnia 25 marca 1887.

L. 2744 (4289 1-3)

W c. k. sądzie pow. miej. deleg. w Nowym Sączu, odbędzie się w dniach 2go sierpnia, 2go września i 11go października 1887, o godzinie 9 rano pto 200 zł. z pn., na rzecz Banku włośc. we Lwowie egzekucyjna publiczna licytacja ciała hipotecznego lwh. 13 gminy Wielogłowy objętego, Jana Waśka własnego.

Termin do ułożenia lepszych warunków dnia 11 października o godzinie 4tej po południu.

Wartość szacunkowa 400 zł.

Wadyum 40 zł.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Wasikiewicz.

Nowy Sącz, dnia 31 marca 1887.

L. 2021. (4319 1-3)

W dniach 7 lipca, 4 sierpnia, 1 września 1887, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. konsk. 1, subrep. 278 w Zarzeczcu położonej, dłużnika Nykoły Hodowańca własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kre-

dytowego włościańskiego na zaspokojenie sumy 84 zlr. 24 ct. w. a. z pn., każdym razem o godzinie 10tej przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedana będzie.

Cena szacunkowa 150 zł.

Wadyum wynosi 15 zł.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Sołotwina, dnia 30 marca 1887.

L. 9367. (4185 1-3)

C. k. sąd powiatowy w Trembowli podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 200 zł. z pn., odbędzie się w tut. sądzie przymusowa sprzedaż realności pod lk. 24 w Łoszniowie, wedle wyk. hip. 503 Adama Ziółkowskiego własnej, dnia 30 czerwca, 4 sierpnia i 7 września 1887, godzinie 10 przed południem w tut. sądzie.

Na pierwszych dwóch z tych terminów zostanie realność powyższa tylko za, lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim także i niżej takiej, jednak nie niżej sumy równej pretensjom, którym pierwszeństwo przysługuje, i pretensjom na takowej zabezpieczonym sprzedana.

W razie, gdyby i na tym trzecim terminie sprzedaż nie przyszła do skutku, wyznaczonym zostanie do ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 15go września 1887, na którym niejawiący się uważani będą za przystępujących do wniosku większości jawiących się.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 400 zł.

Wadyum 40 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tus. registraturze.

Trembowla, dnia 30 listopada 1886.

L. 1552. (4328 1-3)

C. k. sąd powiatowy gliński ogłasza że w tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10. rano w dniu 13. czerwca, 18. lipca 1887 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 28. sierpnia 1887 nawet poniżej takiej, licytacja realności według wykazu hipotecznego l. 35 gminy katastralnej Podhajczyki, Wojciecha Gerlach własnej, na rzecz Sindla Ungara pto 30 zlr. zpn.

Cena wywołania 115 zlr. wadyum 11 zlr 50 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, ustanowiono kuratorem p. Rudolfa Koerbera.

W razie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 22. sierpnia 1887 o godzinie 4 po południu.

Gliniany dnia 31. marca 1887.

L. 1866. (4316 1-3)

W dniu 7. lipca, 4. sierpnia, 1. września 1887, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. konsk. 44. sub rep. 272 w Zarzeczcu położonej dłużnika Dmytra Derewianki własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego na zaspokojenie sumy 73 zlr. 6 ct. w. a. z pn., każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedana będzie. Cena szacunkowa 1025 zlr.

Wadyum wynosi 102 zlr. i 50 cnt.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Sołotwina dnia 25 marca 1887.

L. 1334. (4337 1-3)

C. k. sąd powiatowy w Wojniczu zawiadamia, iż na zaspokojenie należności galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie, mianowicie: 17 rat po 6 zł. i resztującego kapitału w kwocie 44 zł. 80 ct. w. a. z pn., sprzedana zostanie w drodze egzekucyjnej publicznej licytacji w tutejszym sądzie dnia 11 lipca, 1 sierpnia i 19 września 1887, każdym razem o godzinie 10 rano odbyć się mającej, realność pod lk. 49 w Rudzie kameralnej położona, Bartłomieja Kozłowskiego własna.

Cena wywołania 200 zł. w. a.

Wadyum 20 zł. w. a.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Wojnicz, dnia 22 maja 1887.

L. 11268. (4331 1-3)

C. k. sąd powiatowy w Kutach podaje do publicznej wiadomości, że w drodze wykonania prawomocnego wyroku z dnia 28 grudnia 1887 l. 4684, celem zniesienia wspólnej realności nr. 466 w Kutach, jak Dom. II. pag. 124 n. VI. Mayera i Jüdes Löbel w 2/3 częściach a n. VII. haerd.

Rozalii, Oskara, Gyzy, Irny, Reginy i Ilony Buzath w 1/3 części własnej, przeprowadzi w dniach 7 lipca, 11 sierpnia i 14 września 1887, każdym razem o godz. 10 rano przymusową sprzedaż realności C. nr. 466 w Kutach na 1350 zł. oszacowanej, tem, że realność ta na pierwszych 2ch terminach za, lub wyżej ceny szacunkowej, a na trzecim terminie nawet niżej ceny szacunkowej sprzedana będzie.

Wadyum wynosi 10 pre., a resztę warunków i akt oszacowania można przejrzeć w ts. registraturze.

Kuty, dnia 23 marca 1887.

31. 1567. (4330 1-3)

Im der Exekutionsfache des Mechel Rosenkranz wieder Wasyl Ostrowski wegen 30 fl. f. R. G. wird die Realität aus der Grundbuchseinlage Nr. 259 in Serafinen in den Termimen des 16. Juni, 14. Suli und 17. August 1887, um 9 Uhr B. M. versteigert werden, der Schätzungspreis 530 fl. o. W. das Badium 10 pre., der Grundbuchsauszug auch die weiteren Situationsbedingungen in der hg. Registratur.

Vom f. f. Bezirksgerichte.

Horodenka, den 18. März 1887.

L. 4908 (4329 1-3)

C. k. sąd powiatowy w Głogowie zawiadamia iż celem zaspokojenia Katarzynie Kłeczek od Kazimierza i Jadwigi Piechowskich przyznanej sumy 144 zlr. wraz z procentem po 6 pre. i kosztami zostanie realność pod lk. 141 w Głogowie położona wyk. hip. lk. 191 objęta Kazimierza i Jadwigi Piechowskich własna przez publiczną licytację na miejscu w Głogowie na terminach dnia 20 czerwca 1887 dnia 25 lipca 1887 i dnia 29 sierpnia 1887 każdym razem o godz. 11 rano sprzedana.

Cena wywołania 800 zlr.

Wadyum. 80 zlr.

Resztę warunków w tutejszo sądowej registraturze przejrzeć można.

Głogów, 17 marca 1887.

L. 184. (4300 1-3)

C. k. sąd powiatowy w Brzesku ogłasza, iż o 11 rano w dniach 12 lipca, 16go sierpnia powyżej ceny szacunkowej, zaś 20 września 1887 nawet poniżej takiej, licytacja 1/3 części realności l. 85 wyk. hip. l. 123 gm. kat. Porąbka uszewska objętej, Wojciecha Górala własnej, na rzecz małoletniej Balbiny Wojtowicz pto. 19 zlr. 50 ct. i 21 zlr.

Cena wywołania 141 zł.

Wadyum 14 zł. 10 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem adw. dra Parwiego.

W razie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach, wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 20 września 1887 o 4 po południu.

Brzesko, dnia 11 stycznia 1887.

L. 5531. (4257 1-3)

Brodzki c. k. sąd powiatowy zawiadamia w celu wydobycia wierzytelności funduszu indem. w ilości 3 zł. 1 ct., 84 zł. 40 ct. w. a. z pn., przymusowy jawny przetarg należącej do dłużnika Leonarda Veltza ciała hipoteczne stanowiące pod l. wykazu 1377 gminy katastralnej Brody na 344 zlr. ocenionej, na dniu 25 lipca, 22 sierpnia i 30 września 1887, zawsze od godziny 10tej przed południem w gmachu sądowym.

Poręczne 34 zlr. w. a.

W pierwszym i drugim terminie nabyć można realność tę tylko za cenę wyższą, lub nie niższą od ceny szacunkowej, w trzecim zaś nawet poniżej ceny tej.

Resztę warunków, tudzież wyciąg tabularny z protokołu ocenienia realności tej przejrzeć można w registraturze sądu tegoż.

Dla wierzycieli, którymby niniejsza uchwała z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby w czasie od dnia niniejszego podania, do dnia podziału uzyskać się mającej ceny sprzedaży na sprzedaż się mającej realności uzyskali prawo zastawu ustanawia się kuratorem Adama Studzińskiego w Brodach.

Brody, dnia 18 kwietnia 1887.

L. 10641. (3798 1-3)

Dnia 9 sierpnia, 13 września i 18go października 1887 o 10 rano, odbędzie się publiczna sprzedaż realności l. k. 198 w Brzesku wyk. hip. 198 ks. gr. gm. Brzesko objętej, Gimpla Drobniera własnej, na rzecz Galic. Zakładu kredyt. ziem. w Krakowie, celem zaspokojenia sumy 1500 zł.

Cena wywołania 4000 zł.

Wadyum 400 zł.

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przegladnąc można w registraturze.

Termin do ułożenia lepszych warunków wyznacza się na dzień 18 października 1887, o 4 po południu.

C. k. sąd powiatowy

Brzesko, dnia 31 grudnia 1886.

Konkursa.

L. 3489. (4321 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Starym Sączu przyjmie zaraz dyktaryusza pomocniczego z dobrem, czytelnym, szybkim pismem, w manipulacji sądowej biegłego.
Miesięczna zapłata 20—25 złr. świadca potrzebne.
Stary Sącz, 31 maja 1887.

L. 824. (4340)
C. k. Rada szkolna okręgowa w Jaworowie ogłasza niniejszym konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

a) w powiecie jaworowskim;
1) Przy szkołach etatowych w Lubieniach, Mołoszkowicach i Załużu z roczną płacą 300 złr. i wolnym pomieszkaniem.
2) Przy szkole filialnej w Czerczyku z roczną płacą 250 złr. i wolnym pomieszkaniem.

b) w powiecie mościńskim:
1) Przy szkołach etatowych w Baliach, Dydiatyczach, Lipnikach, Małnowskiej Woli i Wołczysszowicach z płacą roczną 300 złr. i wolnym pomieszkaniem.
2) Przy szkołach filialnych w Chorosińcu, Mistycach i Szeszerowicach z płacą roczną 250 złr. i wolnym pomieszkaniem.
Prawo prezentowania przysłuży wszędzie Radom szkolnym miejscowym.
Kandydaci lub kandydatki chcący się ubiegać o jedną z powyższych posad mają wnieść należycie udokumentowane i wykazem poprzedniej służby, tudzież przebiegiem całego życia zaopatrzone prośby za pośrednictwem swych przełożonych władz szkolnych do wyżej wymienionej c. k. Rady szkolnej okręgowej najpóźniej do 20 lipca 1887.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej w Jaworowie, 8 czerwca 1887.

Księgi gruntowe.

L. 90. (4344)
Komisya hipoteczna zawiadamia, iż złożono uniej do powszechnego przejrzania arkusze posiadania i inne akta służące mające do złożenia księgi gruntowej dla gmin Trzciana i Duleza mała.

Zarządy przeciwko prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą w sądzie powiatowym, lub przed komisarzem hipotecznym, aż do dnia 30 czerwca 1887 w którym dalsze dochodzenia miejscowe prowadzone będą.
Radomyśl, dnia 6 czerwca 1887.

L. 73. (4342)
Komisya hipoteczna c. k. sądu powiatowego w Jasle rozpocznie dochodzenia względem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Ołpiny dnia 23go czerwca 1887.

Każdy interesowany ma zatem zgłosić się i wszystko przytoczyć co dla obrony praw swych uzna za stosowne.
Jasło, 6 czerwca 1887.

Upadłości.

L. 15056. (4267 2—3)
C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie na zasadzie §. 62 ord. konk. zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Aleksandra Linkowskiego, kramarza w Krakowie, ul. Krakowska l. 12, a mianowicie: na majątek ruchomy, gdziekolwiekby się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położony jest w tych krajach, w których ordynacja konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się pana radcę c. k. sądu krajowego Michała Krzeczowskiego a tymczasowym zarządcą masy pana adw. dra Ludwika Kapiszewskiego z substytucją pana adw. dr. Romana Ławrowskiego.

Wierzycieli wzywa się niniejszym, aby na terminie dnia 23go czerwca 1887 przed komisarzem konkursowym wyznaczonym, za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensje wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. sąd krajowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensji przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdował do dnia 16 sierpnia 1887 w c. k. sądzie krajowym w Krakowie podług przepisu ordynacji konkursowej, unikając szkodliwych skutków prawa zgłosili, a na terminie na dzień 15 września 1887 o godz. 10 rano w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensji poczynili.
Wierzycielom, którzy pretensje swoje

zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysłużą prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołają ostateczne osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Krakowie, lub w jego pobliżu nie zamieszkują winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika, w Krakowie zamieszkałego, w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzezonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym zostaną.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczone będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“.

Termin do likwidacji oznaczony, jest zarazem terminem co do układów z wierzycielami.
Kraków, d. 6 czerwca 1887.

L. 19853. (4309 2—3)

Celem powzięcia uchwały ogółu wierzycieli masy rozbirowej Edwarda Kleina względem sposobu zrealizowania pretensji masalnych, wyznaczam termin na dzień 30 czerwca 1887, o godz. 10 rano, w biurze VII, na który wszystkich wierzycieli masy konkursowej Edwarda Kleina tak w drodze osobnych doręczeń, jak i przez przybicie niniejszej uchwały za kratkami i przez edykta, stosownie do § 146 ustawy konkursowej, wzywam.
Lwów, dnia 5 czerwca 1887.

C. k. radca sądu krajowego jako komisarz konkursowy.

L. 117 (4332 1—3)

Do likwidacji do masy konkursowej Samsona Steina zgłoszonych pretensji jakoteż do pomięcia uchwały co do sposobu zrealizowania pozostałego majątku wyznaczam termin na 22 czerwca 1887 na 9 godzinę rano w budynku tutejszego s. du.
Kosów, 31 maja 1887.

Komisarz konkursowy.

L. 90 (4315 1—3)

Komisarz konkursowy w postępowaniu konkursowym do majątku Józefa Marguliesia podaje do wiadomości wierzycieli konkursowych, że do powzięcia uchwały względem proponowanego zniesienia konkursu z pominięciem niezrealizowanych wierzytelności ustanawia termin na dzień 24 czerwca 1887 o godzinie 10 rano w c. k. sądzie obwodowym biuro 17, odbyć się mający.
w Tarnowie, 28 maja 1887.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 10853. (4142 2—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomych z pobytu i życia najbliższych krewnych Abrahama Münzera, że Lazar Gottlieb wniósł podanie o wykreślenie prenotacji prawa własności do piętra dolnego domu lit. B. oznaczonego, l. wyk. hip. 1769 pod lk. 266 dz. VIII w Krakowie położonego i że w myśl § 45 ust. hip. termin na dzień 13 czerwca 1887 o godz. 10 rano wyznaczony, a dla ich zastępowania i na ich koszt i niebezpieczeństwo kurator w osobie adw. dr. Koya z przedstawieniem adw. dr. Brummera ustanowiony został.

Wzywa się zatem tychże niewiadomych krewnych Abrahama Münzera, aby albo ustanowionemu dla nich kuratorowi p. adw. dr. Koyowi w Krakowie potrzebnych informacji udzielili, albo też innego pełnomocnika sobie ustanowili, gdyż inaczej złe skutki s. mi sobie przypiszą.
Kraków, 13 maja 1887.

L. 4555. (4178 2—3)

Zawiadamia się z miejsca pobytu niewiadomego Wojciecha Kochanka a względnie jego nieznanego spadkobierców i prawonabywców, iż w skutek prośby przedsiębiorstwa budowy galic. kolei transwersalnej imieniem wys. c. k. Rządu działającego, pod dniem 5 maja 1887 l. 4555 wniesionej, ustanowiono dla nich Augusta Lewakowskiego adwok. w Krakowie kuratorem ad actum dla przeprowadzenia aktu finalizacji o grunta na cele budowy galic. kolei transwersalnej z parcel kat. 212 i 176 w Męcince zajętych z równoczesnym upoważnieniem do przeprowadzenia finalizacji z przedsiębiorstwem budowy wspomnianej kolei o grunta na cele kolei zajęte i zeznania własności gruntu zajęte na rzecz wys. Skarbu.

Wzywa się zatem Wojciecha Kochanka a względnie tegoż spadkobierców i prawonabywców, aby ustanowionemu kuratorowi

potrzebne informacje dla skutecznej obrony swych praw przed finalizacją udzielili, lub też sądowi innego zastępcę ze swej strony wskazali, albo osobiście się do tej czynności prawnej zgłosili, w przeciwnym razie skutki zaniedbania sami sobie przypiszą.

C. k. sąd powiatowy
Krosno, dnia 6 maja 1887.

Lr. 6170 (4245 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 11. lutego 1887 do l. 6170 wniosła firma hanlowa A. Lalande i Spółki w Bordeaux, przeciw Jerzemu hr. Szembekowi pozew o zapłacenie sumy 1000 franków, na który to pozew wyznaczono termin do sumarycznej rozprawy na dzień 24. sierpnia 1887 godzinę 11 przed południem.

Gdy miejsce pobytu pozwanego Jerzehr. Szembeka nie jest wiadome, został dla niego adwokat dr. Dziubiński kuratorem, a tegoż zastępcą adw. dr. Nathansohn mianowany.

Wzywa się zatem Jerzego hr. Szembeka, aby do swojej obrony służących środków ustanowionemu kuratorowi dostarczył, lub też innego zastępcę sobie obrał i tegoż sądowi wymienił, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.
Lwów dnia 28 maja 1887.

L. 7099. (4298 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie, w sprawie egzekucyjnej Tarnowskiej kasy oszczędności przeciw Helenie z Terleckich br. Gostkowskiej o 3000 złr., celem przysłuchania wierzycieli hipotecznych co do warunków ułatwiających, względem przymusowej sprzedaży realności pod nr. 86 w Tarnowie na Strusinie, wyznacza w gmachu sądowym termin na 13. czerwca 1887 o godzinie 10. rano, na którym niestawiający wierzyciele policzeni zostaną za przystępujących do większości głosów stawających.
WTarnowie, dnia 21 maja 1887.

L. 258. (4291 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Dukli zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Lemana Watralika, że przeciw niemu wytoczył spór Zygmunt Maniawski o 100 złr. a. w. i że w tej sprawie wyznaczono termin do rozprawy sumarycznej na 14 czerwca 1887 o 9. godzinie rano z ustanowionym dla kuratorem Andrzejem Dupnak z Polan, któremu pozwany ma udzielić informacji lub innego zastępcę ustanowić, inaczej złe skutki sam sobie przypisze.
Dukla, dnia 31 marca 1887.

L. 2295. (4278 2—3)

C. k. sąd powiatowy wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Franciszka Zurka, by się do spadku po ojcu Marcinie Zurku, 22 marca 1876. w Podlesiu debowym pez testamentalnie z marłym w przeciągu roku zgłosił, gdyż inaczej spadek ze zgłaszającymi się spadkobiercami i kuratorem Janem Żyłą dalej pertraktowanym będzie.
Zabno dnia 5. maja 1887.

L. 12678 (4222 2—3)

C. k. sąd pow. m. d. S. I we Lwowie wzywa wszystkich dziedziców zapisobierców, wierzycieli, będących poddanyami austriackimi lub cudzoziemcami przebywającymi w krajach tutejszych a mniemających mieć jakie prawa do spadku s. p. Józefa Petrawie na dniu 26 stycznia 1886 we Lwowie zmarłego by wierzytelności swoje w terminie 90 dniowym od dnia 3 ogłoszenia w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“ tem pewnie w tut. sądzie wykazali, ile że w przeciwnym razie spadek wydany zostanie król. sądowi powiatowemu w Nowi w Kroacyi jako sądowi do przeprowadzenia pertraktacji spadku powyższego właściciemu lub osobie do jego odebrania należycie umocowanej.

Z. c. k. sądu pow. m. d. S. I.
We Lwowie 31 marca 1887.
C. k. Rada sądu krajowego

L. 18733 (4191 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie podaje do powszechnej wiadomości, że należący do Seweryna Rodkiewicza kupon półroczny na 22 złr. 50 ct. płatny 1 maja 1886 od obligac. pożyczki krajowej z r. 1883 na 1000 złr. ser. c. nr. 695. zagubiony został, i wzywa zarazem każdego, kto by powyższy kupon posiadał, aby takowy w przeciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni od trzeciego ogłoszenia tego edyktu w urzędowym dzienniku „Gazety Lwowskiej“ licząc tem pewnie tut. sądowi przedłożył, gdyż po bezskutecznym upływie tego terminu powyższy kupon za umorzony uznanym będzie.
Lwów dnia 21 maja 1887.

L. 5406 (4228 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi zawiadamia niewiadomego z życia i pobytu Stanisława hr. Kossakowskiego względnie niewiadomych z życia i pobytu spadkobier-

ców tegoż jakoteż masę wierzycieli Piotra Potockiego, że Ewelina Zarewicz, Helena Komar i Amalia Komarowa imieniem własnym i nieletnich Amalii, Emila Edmunda i Wandy Komarów wnieśli pod dniem 5 kwietnia 1887 dl. 3406 przeciw nim pozew o uznanie praw z wpisów na karcie C wyk. hip. l. 17 obejmującego dobra Uście pod pozycjami 3 i 56 zamieszczonych jakoteż wpisu w przymiocie hipoteki łącznej na karcie C. wyk. hip. l. 69 obejmującego dobra Karłów za zgasłe i o ich wykreślenie który uchwałą dzisiejszą zadekretowano do dostępowania pisemnego i dla pozwanych ustanowiono kuratorem adw. dr. Maramorosza, któremu pozwani należąta informację udzielić lub też innego zastępcę ustanowić mają.

Kołomyja, 14 kwietnia 1887.

L. 899. (4149 3—3)

Jego Ekscelencya Prezydent c. k. wyższego sądu krajowego zamianował dla trzeciej zwyższej kadencji posiedzeń sądów przysięgłych w roku 1887 rozpoczynającej się na dniu 16 sierpnia 1887 o godzinie 8 rano przy c. k. sądzie obwodowym w Stanisławowie, Prezydenta tego sądu przewodniczącym, zastępcami Radców, Kamila Krafta, Jana Majeranowskiego, Antoniego Leżańskiego, Jana Szankowskiego i Karola Gwiazdonia.

Z Prezydum c. k. sądu obwodowego.
Stanisławów 2. czerwca 1887.

L. 6344. (4114 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Brodach zawiadamia, iż dnia 12 lutego 1886, zmarł w Bielawcach bez rozporządzenia ostatniej woli Tomasz Jacowicz. Ponieważ sądowi spadkobiercy nie są znani, przeto wzywa się wszystkich tych, którzyby z jakiegokolwiek tytułu, pretensje swe do spadku podnieść zamýślali, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia tego edyktu, prawa swe do spadku zgłosili i wykazawszy tytuł prawny, oświadczenie do spadku wnieśli, w przeciwnym bowiem razie, spadek, dla którego dr. Ornstein, adwokat w Brodach, kuratorem ustanowionym został tym, którzy swe prawa do spadku wykażą i oświadczenie do spadku wniosą przyznanym zostanie, część zaś spadku nieobjęta, lub gdyby nikt oświadczenia do spadku nie wniósł, cały spadek jako bezdziedziczny przez państwo objęty zostanie.

Brody, dnia 21 kwietnia 1887.

L. 5579. (4150 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Mendla Schenkelbacha, iż na wniesioną przez Nussena Hikand, pod dniem 23 kwietnia 1887 dl. 5579, prośbę, wydano przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 75 zł. z pn. i ustanowiono dla kuratorem ad actum p. adw. dra Horowitza, zaś tegoż zastępcą p. adw. dra Blausteina w Tarnopolu, i wzywa go, ażeby ustanowionemu kuratorowi dostarczył środków obrony, lub innego pełnomocnika sądowi przedstawił.
Tarnopol, 30 kwietnia 1887.

L. 4168 (4160 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Nisku zawiadamia z miejsca pobytu i zamieszkania pozwanego Jakóba Kruka syna Walentego z Przyszowa kameralnego że przeciw niemu pod dniem 3 grudnia 1886 l. 10836 Szezepan Nowak wytoczył pozew o uznanie własności i intabulację na imię Szezešana Nowaka parceli gruntu nr. 231 wykazem hipotecznym 273 gminy katastralnej Przyszowa kameralny objętej wskutek czego kuratorem dla niego Franciszek Oczkowski z Przyszowa ustanowiony i termin do rozprawy ustnej na dzień 18 lipca 1887 o godzinie 9 rano wyznaczony został.

Wzywa się go przeto, aby na wyznaczonym terminie albo osobiście się stawił albo ustanowionemu kuratorowi potrzebną informację udzielił gdyż inaczej złe skutki ze zaniedbania tego sam sobie przypisze.
Nisko dnia 16. maja 1887.

L. 9523. (4251 3—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu, Mojżesza Silberberga współwłaściciela realności l. k. 277 dz. VIII. lit. A. w Krakowie iż celem doręczenia mu ts. uchwały z dnia 10 września 1886 L. 24036 którą zezwolono na intabulację prawa zastawu dla zaległości podatkowych w kwocie 423 złr. 95 ct. aw. zpn. na rzecz W. Skarbu w stanie biernym jednej siódmej części wspomnianej realności, tegoż Mojżesza Silberberga współwłaścicielem będącej ustanowić dla niego kuratorem adw. dr. Deichesa w Krakowie i temuż tę uchwałę doręczyć.

Wzywa się przeto Mojżesza Silberberga aby kuratorowi swemu potrzebnej udzielił informacji lub sądowi innego wskazał pełnomocnika, inaczej sam sobie złe skutki opieszalności przypisze.
Kraków dnia 22. kwietnia 1887.

Doniesienia prywatne.

L. 91. (4369)

Zaproszenie.

Zwykłe doroczne zebranie członków Stow. oszczędności i pożyczek „Wzajemna Pomoc” w Dobczycach z poręką ni ograniczoną w sądzie zapisanego odbędzie się dnia 25 czerwca 1887, o godzinie 3 popołudniu w lokalu Stowarzyszenia w Dobczycach, na które się P. T. Członków zaprasza.

Porządek dzienny:

1. Ogólne sprawozdanie Dyrekcyi z rachunków i czynności za czas od 1 stycznia do 31 grudnia 1886.
2. Wniosek Wydziału sprawdzającego względem udzielenia Dyrekcyi absolutorium z czynności i rachunków za rok 1886.
3. Wniosek Rady zawiadowczej względem rozdziału czystego zysku za rok 1886, §§. 18, 23, 36 i 72 st.
4. Wybór 3 członków Wydziału sprawdzającego i 2 zastępców.
5. Wnioski Członków:
Z Rady zawiadowczej Stowarzyszenia pożyczkowego i oszczędności „Wzajemna Pomoc” w Dobczycach z poręką nieograniczoną, w sądzie zapisanego.
Dobczyce, dnia 31 maja 1887
Ks. **Andrzej Brańka** w. r. prezes.

Żegluga parowa na Dniestrze.

P. T. Koncesyonaryusze tow. żegl. par. na Dniestrze mają zaszczyt zaprosić akcyonaryuszy tegoż towarzystwa na konstytuujące

Walne zgromadzenie

które się odbędzie we Lwowie w biurach Towarzystwa kredytowego ziemskiego na dniu 22 czerwca b. r. o godzinie 11 przed południem.
W myśl § 14 statutów zatwierdzonych przez Wys. c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych na mocy Najwyższego upoważnienia z dnia 5 paźdz. 1885 l. 15658, ustanowionym jest następujący

Porządek obrad:

1. akt fundacyjny.
2. Posé osób stanowiących pierwszą radę zawiadowczą.
3. Gdyby ta ilość nie dosięgała maximum w §. 27 ustanowionego, to wybrani będą upoważnieni do uzupełnienia się aż do liczby powyższego maximum, w którym to wypadku do prawomocności tego uzupełniającego wyboru potrzeba przynajmniej dwóch trzecich części głosów wybierających.
3. Wybór rady zawiadowczej na pierwszy rok istnienia Towarzystwa.
4. Wybór komitetu rewizyjnego, składającego się z trzech rewidentów i dwóch zastępców, dla sprawdzenia rachunków z pierwszego periodu czynności towarzystwa. 4370
Stanisławów, dnia 6 czerwca 1887.
Koncesyonaryusze towarzystwa żeglugi parowej na Dniestrze
B. Stonecki. K. Nawarski.

Poszukuje posady rzádey, ekonoma lub kontrolora, kawaler lat 35, który przez lat cztery prowadził samodzielnie gospodarstwo większego majątku, mogący się wykazać dobrmi świadectwami. — Posadę może objąć w 14 dni po zawarciu umowy. Łaskawe zgłoszenia pod adresem H. F., poste-restante Milatyn Nowy. 4311

MAŚĆ NASKÓRNA MOULIN
W PARYŻU

Maść ta leczy wrzodzianki, przyszcze, czerwoności, krosty, węgry, wysypkę, liszaje, hemoroidy, swędzenie chroniczne, łupież i wyrzuty na częściach ciała porostych włosami i wszelkie słabosci naskórne; wstrzymuje natychmiast wypadanie włosów na brwiach i głowie i skutecznie działa na porost włosów.

Słoik 2 franki we Francji w Paryżu w aptece p. MOULIN, 30, ulica Louis-le-Grand.
We Lwowie w aptekach pp. Mikolascha i Wewiorskiego; — w Krakowie w aptekach pp. Trauczyńskiego, Redyka i Wisniewskiego.

KONKURS.

L. 2269 (4313 1-3)
Magistrat król. miasta Oświęcimia rozpisuje niniejszem konkurs na opróżnioną posadę lekarza miejskiego z płacą roczną 250 złr. w a. Oprócz płacy pobiera lekarz stałą roczną remuneracyę za oglądanie zwłok, bydła i mięsa.
Ubiegający się o posadę winien być doktorem medycyny i wnieść swe podanie do Zwierzchności gminnej najdalej do dnia 24 lipca b. r.
Magistrat król. miasta Oświęcimia, dnia 8 czerwca 1887.

Zdolna czeladź z ognia i na warsztacie do robót budowlanych slusarskich, jakoteż chłopcy do praktyki w tymże fachu, znajdują zaraz umieszczenie u **A. Swiderskiego**, w Tarnowie. 4341

Uczniów szkół publicznych we Lwowie, przyjmuję na wikt i st-nęę za cenę umiarkowaną, pewna rodzina, zajmująca się od dawna wychowaniem dzieci. Blizszych informacji ndzieli Władysław dr. Zajęzowski, profesor politechniki, Ulica Sykstyńska, od godziny 3 do godziny 4 po południu. 4338

Przez wys. c. k. Namiestnictwo we Lwowie koncesyonowany Zakład krowiankowy w Lisku rozsyła świeżą i pewną

KROWIANKĘ

po cenie 60 ct. fiolkę, wystarczającą do zaszczepienia 2 dzieci. Większe zamówienia znacznie taniej. Skład w Krakowie w aptece p. K. Wiśniewskiego, w Przemysłu w aptece p. Mańkowskiego, w Brodach 3789 w aptece p. Landesbergera. (15-30)

Majątek ziemski

w Tarnopolskiem, bezpośrednio przy kolei, najlepszej gleby pszennej, z łakami 1000 morgów, wraz z propinacyą, na sprzedaż za cenę 160.000 zł. W Banku pozostaje 79 000 zł. Blizsze szczegóły u adwokata dra Tilla we Lwowie, ul. Jagiellońska nr. 2. 4073 3-12

Do sprzedania.

Realność w Dobromilu, składająca się z domu mieszkalnego o 4 pokojach, kuchni, spiżarni, oficyny, stodoły i stajni, wszystko w dobrym stanie. Dwa morgi ogrodu z sadem i 10 morgów gruntu ornego w dobrej glebie, przy domu w jednym kawałku. — Blizszej informacji udzieli p. Hauser w Dobromilu. 4169 3-3

Szematyzm

Królestwa Galicyi i Lodomerji z Wielkiem Ks. Krakowskiem na rok 1887

nabyć można po cenie 2 złr. 60 ct. w ekspedycyi „GAZETY LWOWSKIEJ”
Zamiejscowi zechcą przysłać 2 złr. 70 ct., z których przypada 10 cent. na opakowanie i list frachtowy.
Szematyzm przesyłamy tylko za uiszczeniem należności z góry. Za pobraniem należności nie przesyłamy Szematyzmu.

Dr. Józef Wiczowski
asystent Uniw. Jagiell. ordynuje od 3-5 po po-łudniu ul. Skarbkowska l. 4. II piętro, 2 schody (naprzeciw teatru). 4708

Nauczycielka egzaminowana seminarzystka z francuskim językiem i muzyką, megąca z dziećmi złożyć publiczny egzamin, przyjmie posadę u gr. kat. ksiądz. Zgłoszenia w biurze Julii Witoszynskiej we Lwowie, Rynek nr. 28. 7275

Handel PŁÓCIEN I BIELIZNY
JANA RIEDLA
we Lwowie,



poleca najtaniej własnego wyrobu
Koszule salonowe
po złr. 1.60, 2.25, 2.50 i 3.
Koszule z jednym, dwoma i trzema guzikami w przodzie złr. 2.50.
Koszule nocne po złr. 1.75, 2, ozdobione na wzór nkrajskich po złr. 2.40, 2.60.

Kalesony
po złr. 1.10, 1.30, 1.65, 1.80 i 2.10.
Kołnierze, tuzin po złr. 2.40 i 2.80.
Mankiety, tuzin po złr. 4 i 4.80.
Chustki płócienne, tuzin po złr. 2.40.

Krawaty
w największym wyborze.
Prawdziwe saskie
Skarpetki, Pończochy
dla pań, panów i dzieci.
Na żądanie szeregowe oenniki. 4075 2-10

APTEKA

4312

w Nowym Targu, w obwodzie sandeckim, jest za umiarkowaną cenę do sprzedania. Zyczący sobie nabyć taką raczą się zgłosić do właściciela tejże apteki, pani Maryi Kwiecińskiej w Nowym Targu, listownie lub osobiście.

Jan Ihnatowicz

poleca
wypróbowane środki do wywabiania wszelkich plam
mianowicie: złr. ct.

Amandina usuwa plamy powstałe z soków enkrowych, białka, lodów i t. p., flakonik 25

Apseina wyciąga plamy tłuste z materij jedwabnych kolorowych 25

Acetina niszczy plamy powstałe z wapna i ługu, flakonik 25

Benzolina, wywabia plamy tłuste, potowe, maziowe i pokostowe flakonik mały 20 ct. cały 30

Brazylina materje czarne wypłowie i poplamione prane w odwarze brazyliny odzyskują pierwotny kolor, połysk i sztywność pakiet 08

Etilina usuwa plamy powstałe z farb do podłóg używanych i farb aniliniowych, flakon 25

Javellina wywabia z bielizny plamy z wina, czerwanego, owoców, konfitur i t. p., flakon 20

Odalina usuwa plamy powstałe z kuru, potu, tytoniu, mleka, piwa, kawy, czekolady, pleśni, wilgoci, śmieć, rosołu i kwasu flak. 35

Oksalina wywabia plamy z atramentu krwi i rdzy, fiaska 25

Ziemianek oczyszcza materje białe walciane z brudu i kurzu pakiet 20

Mydelko żółte do wywabiania plam zastarzałych z materij bawełnianych, wełnianych i jedwabnych, kawałek 25

Quilaja materje wełniane i jedwabne, prane w odwarze quilaji traca plamy i odzyskują świeżość, przyletem kolor materij nie nie traci, pakiet 60

Nabyć można we **LWOWIE** w sklepach własnych, ul. Kopernika l. 3, Hotel Europejski i ul. Halicka róg Wałowej. W **KRAKOWIE** Sukiennice l. 20. W **CZERNIOWCACH** Rynek l. 2. (6997 38-0)

Skład płócien i stołowej bielizny



c. k. uprzyw. Fabryki
ED. OBERLEITHNERA SYNÓW
we Lwowie, plac Maryacki Hezba 8,
dom księcia Poniatkiego
po stałych cenach — en gros et en detail
wszelkie wyroby swojej renomowanej Fabryki założonej w roku 1817
(Największa przedzalnia w Austrii).
Cennik fabryczny na żądanie franco.

KAZIMIERZ LEWICKI

GŁÓWNY SKŁAD DLA GALICYI
porcelany, szkła i towarów mieszanych
we Lwowie, ul. Trybunalska l. 6.
Założony w roku 1845.

Podstawki pod noże i widelce

krystalowe sztuka po 10 ct., 15 ct., 20 ct., 25 ct., 30 ct. i 40 ct.
porcelanowe i czerwone imitujące koral sztuka 20 centów.

Skład farb i handel materjałów
pod „Czarnym Psem”
JOZEF HANKE
we Lwowie,
Rynek l. 38,
we własnym domu,
poleca:
Przyrządy do malowania
rysowania i pisania:
Farby akwarelowe tuszowe w guziczkach i laseczkach,
Farby akwarelowe wilgotne w łubkach i muszulkach,
Farby akwarelowe płynne w flaszeczkach,
Farby do malowania porcelany,
Farby olejne w łubkach,
Środki do retuszowania, olejki i werniksy do robót artystycznych,
Płótna malarskie,
Stalugi malarskie,
Palety, pędzle, ołówki,
Węgiel do rysowania,
Rączki, pióra stalowe,
Linie,
Metry składane,
Szablony do sygnowania,
Papier listowny i koperty.

Przyrządy dla lakierników, malarzy i t. p.
Pędzle,
Spachtle,
Maszyny do tarcia farb,
Maszynki do fadrowania,
Papier do fadrowania,
Patrony do ścian i podłóg.

Kompletne cenniki wysyła na żądanie franco bezpłatnie. 3306